

# TYGODNIK SANOCKI

<http://www.tygodnik.esanok.pl/>

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 21 (654)

21 MAJA 2004 R.

Cena detaliczna 1,90 zł w tym VAT 7%



## Dymisja komendanta

Nadinspektor Józef Jedynak zrezygnował ze stanowiska Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego Policji. Minister spraw wewnętrznych i administracji odwołał go ze stanowiska z dniem 15 maja. Do czasu powołania nowego komendanta podkarpackiej policji, co ma nastąpić do dwóch tygodni, jego obowiązki pełni i zastępca mł. insp. Józef Gdański.

Generał Jedynak wniósł odwołanie i oddał się do dyspozycji komendanta głównego na początku maja. Indagowany przez dziennikarzy, nie podał przyczyn swej decyzji. Nie brak jednak głosów, że ma ona związek z nieprawidłowościami wykrytymi m.in. podczas realizacji inwestycji w Sanoku (przetarg na dokończenie siedziby sanockiej KPP ma zostać ogłoszony w najbliższych dniach).

– Na razie nie ma żadnych przesłanek, że generałowi Jedynakowi zostaną przedstawione jakiegokolwiek zarzuty w związku z wykrytymi nieprawidłowościami przy tej inwestycji, choć na pewno w jakimś stopniu czuje się nimi obciążony – stwierdził podinsp. Wiesław Dybaś, rzecznik KWP w Rzeszowie.

Komendant główny nie podjął jeszcze decyzji co do dalszych losów generała Jedynaka. Podobno rozważa się powierzenie mu funkcji oficera łącznikowego poza granicami kraju. Do czasu powołania nowego komendanta wojewódzkiego jego obowiązki pełni i zastępca mł. insp. Józef Gdański. Rozkaz w tej sprawie odebrał w sobotę (15 bm.) z rąk zastępcy komendanta głównego insp. Henryka Tokarskiego, który podczas odprawy służbowej w rzeszowskiej KWP zapewnił, że w ciągu dwóch tygodni podkarpacki policjanci będą mieli nowego szefa. Kto obejmie schedę po gen. Jedynaku, nie wiadomo. Wśród potencjalnych kandydatów na policyjnej giełdzie wymieniani są: Dariusz Biel, komendant wojewódzki z Opola oraz Józef Przytocky, naczelnik wydziału technik operacyjnych i Marian Szakalicki, kierujący wydziałem ds. przestępczości gospodarczej rzeszowskiej KWP. /joko/

[www.esanok.pl](http://www.esanok.pl)

Strony internetowe:  
informacje o firmie i usługach,  
6 zdjęć, adres internetowy, e-mail.

Promocja: 100 zł/rok

Sanok, ul. Grzegorza 6,  
tel./fax 46-44-338

## Zasiłkowe zatory

Na korytarzach Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i Urzędu Skarbowego kłębią się dzikie tłumy. Umęczeni długotrwałym stanem w kolejkach ludzie nie przebiegają w słowach, dobitnie wyrażając, co myślą o władzy „na górze” i urzędnikach. Pomstują na tych, przez których zmuszeni są tracić wiele czasu i nerwów. – Ci, co to wymyślił i zorganizował, sami powinni ubiegać się o zasiłek – dla nieuleczalnie chorych! Najpierw trzeba stać 2-3 godziny, żeby dostać druki w MOPS-ie, potem następne godziny spędzić w Urzędzie Skarbowym i Urzędzie Stanu Cywilnego, żeby otrzymać odpowiednie zaświadczenia, wreszcie wypełnić całe płachty formularza i wrócić do MOPS-u, gdzie znów trzeba odstać swoje. To jakaś paranoja! – mówią zbulwersowani. Przyczyną całego zamieszania stała się ustawa o świadczeniach rodzinnych, która od 1 maja nałożyła na samorządy gminne nowe obowiązki związane z wypłatą tychże świadczeń.

Większość gmin sędowała przyjmowanie wniosków i wypłatę świadczeń rodzinnych na ośrodki pomocy społecznej. Mimo że z budżetu państwa przekazano środki na przeszkolenie pracowników i organizację stanowisk pracy, czas, jaki ustawodawca dał samorządom na przygotowanie się do tej operacji, a świadczeniobiorcom na złożenie wniosków, okazał się stanowczo zbyt krótki. Doprowadziło to do zatorów w urzędach i ośrodkach pomocy społecznej, w których – mimo pracy na najwyższych obrotach – nie nadszła się przy przyjmowaniu zainteresowanych i wystawianiem odpowiednich dokumentów.

– Wyodrębniliśmy komórkę ds. świadczeń rodzinnych, w której pracują cztery osoby. Przez cały dzień wydajemy formularze i przyjmujemy wnioski. Ich druki zaczęliśmy wydawać już w połowie kwietnia, zdając sobie sprawę, że w maju nie damy rady obsłużyć wszystkich. Do tej pory wydaliśmy 1.300 formularzy i przyjęliśmy około 600 wniosków. Liczbę świadczeniobiorców szacujemy na około trzy tysiące, z czego wynika, że w najbliższych dniach czeka nas jeszcze przyjęcie około 2.500 wniosków. Trochę obawiam się tego, co się będzie działo, mam jednak nadzieję, że jakoś sobie poradzimy. Prawdopodobnie od przyszłego tygodnia wydłużymy czas pracy do godz. 17. Kolejka ustawia się jeszcze przed otwarciem MOPS-u i nie zmniejsza przez cały dzień. Ludzie są zmęczeni i rozgoryczeni długim stanem, ale nie jesteśmy w stanie tego przyspieszyć. Załatwienie jednej osoby trwa od 15 do 30 minut. Na każdy wniosek przypada średnio pięć świadczeń – do zasiłku dochodzą bowiem jeszcze dodatki. Pracownicy są bardzo mocno obciążeni, czasem zostają nawet po godzinach – podkreśla Andrzej Rychlicki, kierownik MOPS-u.

Mimo że formularze wniosków są dostępne za pośrednictwem Internetu, zdecydowana większość zgłasza się po nie do MOPS-u, licząc na dodatkowe informacje i pomoc przy ich wypełnieniu.

– Nie odmawiamy nikomu pomocy, gdyż uważamy, że mamy taki obowiązek, choć



W kolejce na korytarzu MOPS-u przez cały czas stoi co najmniej kilkunastu petentów.

ustawodawca nie nałożył tego na nas. Tłumaczymy więc i cierpliwie wyjaśniamy wszystko, co jednak wydłuża czas obsługi. Przy tym musimy wykonywać też inne obowiązki, zdarza się więc, że pracujemy nawet do wieczora. Mimo tego wciąż są kolejki. Dziewczyny nie mają czasu wyjść nawet do ubikacji. Wprowadzając tę ustawę w życie nie zdawano sobie sprawy, jakie perturbacje ona za sobą pociągnie. Ustawodawca nie uznał na przykład sytuacji, że małżonkowie pozostają w związku, choć związek ten w praktyce nie istnieje. Urzędy żądają od nas list osób samotnie wychowujących dzieci, co dodatkowo komplikuje sprawę. Petenci muszą dostarczyć czasem i kilka zaświadczeń, co wydłuża całą procedurę, bo w urzędach trudno uzyskać szybką informację. Uważam, że w niektórych sytuacjach wystarczyłoby oświadczenie

złożone przez samego petenta. Ludziom należy bardziej wierzyć – argumentuje Danuta Rogala, kierownik sekcji świadczeń rodzinnych.

Obleżenie przeżywa też Urząd Skarbowy, wydający zaświadczenia o wysokości dochodów uzyskanych przez członków rodziny, które warunkują przyznanie świadczeń rodzinnych. Nawet, jeśli ktoś nie osiąga żadnego dochodu, musi posiadać stosowne zaświadczenie – dotyczy to również wspólnie rozliczających się małżonków. Osoby prowadzące działalność gospodarczą w oparciu o kartę podatkową, muszą przedłożyć decyzję ustalającą wysokość podatku dochodowego w formie karty podatkowej, pozostali zaś – uzyskać zaświadczenie o wysokości należnego zryczałtowanego podatku dochodowego.

Dokończenie na str. 7

# RCMB®

Już jesteśmy w Unii, a nasze ceny pozostały bez zmian  
SPRAWDŹ JE!

Są ciągle na najniższym poziomie

niedziela 10 - 18  
pon - sob 7 - 20

Sanok, ul. Dworcowa 11a, tel. (013) 464 41 44

## WIĘCEJ I TANIEJ

80 MINUT  
lub 320 SMS-ów  
ZA 35 zł

SIEMENS  
C62



LUB WYBIERZ TELEFON  
W OFERCIE

NAJLEPSZY  
START

Kubek  
w prezencie



MOŻESZ WIĘCEJ

F.H.U.

## ETER

Autoryzowany  
przedstawiciel

Sanok

ul. Jagiellońska 25  
tel./fax 464 12 02

Ustrzyki Dolne

Rynek 8  
tel./fax 471 11 00

[www.eter.com.pl](http://www.eter.com.pl)

e-mail: [etersanok@data.pl](mailto:etersanok@data.pl)

## Wyglądają jak... pogotowie

Dzięki dyrekcji Banku PKO BP, która przekazała 2 tys. zł, udało się zakupić siedemnaście uniformów dla załogi Pogotowia Ratunkowego. – *Wcześniej wyglądaliśmy trochę jak przebie-rańcy – jeden w zielonej, drugi w czarnej kurtce, a jeszcze inny po cywilnemu. Czasem było aż wstyd, kiedy przyjeżdżaliśmy np. do kliniki w Krakowie – mówi Robert Najsarek, jeden z lekarzy pracujących w pogotowiu. Na razie uniformy dostali lekarze. Przydałyby się również dla sanitariuszy i kierowców. Może znajdzie się jeszcze życzliwy sponsor?* (z)

## Ponownie wybrany

Przez najbliższe cztery lata prowincjałem czyli przełożonym Krakowskiej Prowincji Franciszkanów będzie – wywodzący się z Sanoka – o. **Kazimierz Malinowski**, który już po raz drugi został wybrany na ten urząd. Wyboru dokonano na kapitule – 6 maja w Kalwarii Pałacowskiej – czyli spotkaniu delegatów, wyntonionych demokratycznie drogą głosowania spośród czterystu franciszkanów mieszkających na czterech kontynentach (prowincja jest przełożonym zakonników, mieszkających w prawie trzydziestu klasztorach południowej Polski, jego władza rozciąga się również na franciszkanów pracujących w ponad dwudziestu krajach na terenie obu Ameryk, Afryki, Azji i Europy). O. Kazimierz Malinowski urodził się w 1955 roku w Sanoku, w 1977 wstąpił do Zakonu Franciszkańskiego w Krakowie. Świecenia kapłańskie przyjął w 1984. Od 1989 – przez siedem



O. Kazimierz Malinowski – pierwszy z lewej.

lat – był wykładowcą i rektorem Wyższego Seminarium Duchownego Franciszkanów w Krakowie. W 1996 roku wybrany na wikariusza (zastępcę prowincjała) Krakowskiej Prowincji Franciszkanów, w 2000 został prowincjałem. /joko/

## Śmietana na medal

Śmietana 18-procentowa sanockiej OSM zdobyła medal za zajęcie 1. miejsca podczas I Międzynarodowej Oceny Masta i Mlecznych Produktów Wysokotłuszczowych. W konkursie, którego rozstrzygnięcie odbyło się (14 bm.) w solińskim ośrodku *Jawor*, uczestniczyli mleczarze z Polski i Ukrainy. Produkty oceniane były w trzech kategoriach: masło, śmietana i serki wysokotłuszczowe. Poza konkursem uczestnicy zaprezentowali szeroką gamę swoich wyrobów na okolicznościowej wystawie. Współorganizatorem imprezy była sanocka OSM, która podjęła gości z Ukrainy także na swoim terenie. Podczas zwiedzania zakładu interesowali się oni zwłaszcza liniami technologicznymi do produkcji jogurtów oraz serów twarogowych w krążkach i klinkach. /joko/

## Chłopcy malowani

Jak poinformował podczas sesji rady powiatu **Kazimierz Ściborowicz**, przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, podczas wiosennego poboru przed Wojskową Komisją Poborową stanęło 890 poborowych z rocznika 1985 i 130 z pozostałych (większość „spóźnialskich” przebywała wcześniej za granicą). Przed obliczem wojskowego gremium stawilo się również 50 pań, głównie pielęgniarek. Komisja pracowała przez 38 dni, przyjmując dziennie po 40 osób. Kategorię „A” otrzymało 86,7 proc. poborowych; 8 proc. uznano za niezdolnych do służby w czasie pokoju, a 3,3 proc. za trwale niezdolnych do służby wojskowej. – *Dane te świadczą o tym, że wbrew obiegowym opiniom, młodzież nasza wcale nie jest chorowita i chlerlawa. Zakwalifikowanie prawie 87 proc. młodych ludzi do kategorii „A” świadczy, że młode pokolenie jest zdrowe i vitalne – skomentował przewodniczący.* (z)

## Spójna strategia

Centrum Doskonalenia Nauczycieli zaprasza na konferencję „Sieć współpracy profilaktycznej i wychowawczej”. Gościem spotkania będzie m.in. **Jolanta Koczurowska**, prezes Stowarzyszenia MONAR. W programie przewidziano dyskusję panelową (głos zabiorą **Marta Muszyńska, Irena Ciuk, Joanna Hydzik, Józef Litwin, Mirosława Olszewska, ks. Wiesław Siwiec, Teresa Stach, Jadwiga Warchol** i przedstawiciel młodzieży) oraz zajęcia warsztatowe. Konferencja, organizowana pod patronatem starosty sanockiego, odbędzie się 25 maja w Klubie „Górnik”, w godz. 10.00-15.00. (z)

## Poselski dyżur

W najbliższy poniedziałek (24 bm.) w biurach poselskich w Lesku (ul. Pułaskiego 1) i Sanoku (ul. Kościuszki 31) dyżurować będzie poseł na Sejm RP **Elżbieta Łukacijewska**. Mieszkańcy Leska mogą spotkać się z parlamentarzystką w godz. 10.00-13.00, a Sanoka – w godz. 14.00-16.00. /k/

## Książki w komputerze

Biblioteka pedagogiczna – która od jakiegoś czasu szukała dla siebie nowego lokum – znalazła wreszcie godne miejsce. Od kilku miesięcy placówka mieści się przy ul. Kiczury, gdzie w **środe (19 bm.)** otwarta została również czytelnia multimedialna.

Sanocka filia posiada najliczniejsze zbiory wśród wszystkich oddziałów krośnieńskiej PBW. Jej księgozbiór liczy 50 tys. woluminów. W nowo otwartej czytelnii multimedialnej znajdują się cztery komputery dostępne dla czytelników.

nym otwarciu zaproszeni goście, wyrazili słowa uznania za sprawną przeprowadzkę i szybkie uruchomienie biblioteki. Jej poświęcenia dokonał **ks. Feliks Kwaśny**,



Grażyna Łabaziewicz (na pierwszym planie) dziękowała wszystkim za przybycie na otwarcie czytelnii multimedialnej.

– *Zależy nam na tym, aby biblioteka była miejscem, gdzie oprócz wypożyczania książek i korzystania z czytelnii, odbywać się będą lekcje biblioteczne, konferencje i spotkania. Pomimo ciągłej jeszcze wielu potrzeb, cieszymy się, że mamy wreszcie siedzibę i warunki do rozwoju. Planujemy dokupić jeszcze kilka komputerów i zainstalować system katalogowania książek, co pozwoli na szybki i łatwy dostęp do informacji – mówi Grażyna Łabaziewicz, kierownik filii.*

– *Funkcjonujemy głównie dzięki pomocy innych. W ubiegłym roku zdołaliśmy kupić ze środków własnych tylko 118 książek, zaś od ofiarodawców otrzymaliśmy 621 – dodaje Maria Kunka, dyrektor krośnieńskiej PBW. Czytelnia jest pierwszą w naszym mieście posiadającą tak bogate zaplecze. Obecni na jej oficjal-*

## Uśmiech Rodzinnie

Trwają przygotowania do imprezy plenerowej „Uśmiech rodzinie” organizowanej od 2001 r. przez Akcję Katolicką przy Parafii Chrystusa Króla oraz Radę Dzielnicy Wójtostwo. Wzorem lat ubiegłych dochód z imprezy oraz pozyskane od sponsorów środki przeznaczone zostaną na refundację obiadów w stołówkach szkolnych dla dzieci z najuboższych rodzin. Dzięki ofiarności ludzi dobrej woli w ubiegłym roku udało się pomóc w ten sposób trzydziestu uczniom.

W programie organizatorzy przewidują m.in. turniej rodzin, rozgrywki sportowe, atrakcyjne konkursy. Jak zawsze odbędzie się loteria, w której żaden los nie jest pusty. Wśród atrakcji – występy lubianych zespołów dziecięcych i młodzieżowych, przejażdżki psim zaprzęgiem, pokazy walk rycerskich.

Wszyscy, którzy zechcą wesprzeć to szlachetne dzieło mogą dokonywać wpłat na konto: **Bank PEKAO S.A. I/O Sanok 10701249-403393-2221-0100**. Podczas ostatniej sesji Rady Miasta z prośbą o wsparcie zwrócił się do kolegów radnych **Ryszard Lassota**, przewodniczący Rady Dzielnicy Wójtostwo. Udało mu się zebrać 600 zł. (jz)

## Jubileuszowe imprezy

Spoleczne Towarzystwo Opieki na Zwierzętach zaprasza hodowców i sympatyków na XI pokaz zwierząt „Mój Przyjaciel”, który odbędzie się 31 maja (poniedziałek) o godz. 16.00 w ODK „Puchatek”. Pokaz organizowany jest w ramach obchodów dziesięciolecia istnienia Towarzystwa, przy współpracy z Sanocką Spółdzielnią Mieszkaniową i Urzędem Miasta. Planowana jest również akcja, adresowana do właścicieli psów i kotów, którzy będą mogli poddać swoich pupilów sterylizacji, placąc tylko połowę kosztów (resztę pokrywa Urząd Miasta). A oto promocyjne ceny zabiegów: kotka – 40 zł, kocur – 20 zł, pies mały – 40 zł, pies większy – 50 zł, suka mała – 50 zł, średnia – 60 zł, duża – 70 zł. Informacje na ten temat zostaną przekazane podczas pokazu. Można je znaleźć również na ulotkach Towarzystwa. (z)

## Głupich nie sieją

W ciągu dwóch ostatnich tygodni na drogach powiatu sanockiego zatrzymano aż 32 pijanych kierowców, z których 22 stanowili rowerzyści. Rekordzista – 42-letni Zbigniew J. z Bykowiec – miał w wydechu 3,129 promila alkoholu. Kilkunastu innych niewiele mu ustępowało. Ta przerażająca statystyka powinna skłonić do zastanowienia nie tylko samych kierowców. Mimo znacznego zaostrzenia sankcji karnych nadal okazują się one niewystarczające. /k/

## KRONIKA POLICYJNA

### Sanok

\* W nocy z 11 na 12 maja nieznanymi sprawcami włamali się do dwóch samochodów zaparkowanych przy ul. Wolnej, kradnąc z nich radiodtwarzacze. Właściciel Volkswagena golfa oszacował straty na 600, a fiata punto – na 500 złotych.

\* Nieźle obwołali się złodzieje, którzy włamali się (12 bm.) do jednego z garaży przy ul. Królowej Bony. Ich łupem padły dwa motocykle Yamaha, buty, gogle i inne drobne akcesoria o łącznej wartości 32.100 złotych.

\* Z klatki schodowej bloku przy ul. Wolnej skradziono (13 bm.) rower oszacowany na 300 złotych.

\* Kierujący mercedesem 23-letni Łukasz J. z Sanoka potrącił na oznakowanym przejściu dla pieszych prawidłowo przechodzącą przez jezdnię 71-letnią Ewę D. z Komańczy. Kobieta ze wstrząsem mózgu i ogólnymi obrażeniami trafiła do szpitala. Kierowca był trzeźwy. Do wypadku doszło 13 bm. na ul. Daszyńskiego.

\* Tego samego dnia, około godz. 9.00, 92-letniego Jana N. odwiedziły dwie Cyganki, oferujące jakiś towar. Staruszek wpuścił je do domu, a po ich wyjściu zorientował się, że wraz z nimi zniknęło 1.900 złotych.

\* Na 4.500 złotych wyceniono białego – niesprawnego technicznie – poloneza trucka, który został skradziony (13/14 bm.) z ul. Fredry.

\* W szatni siłowni Elcom-MOSiR dokonano kradzieży (14 bm.) telefonu komórkowego Nokia o wartości 550 złotych.

\* Z klatki schodowej bloku przy ul. Orzeszkowej skradziono (15/16 bm.) rower górski oszacowany na 1.200 złotych.

\* Wszystko wskazuje na to, że kolejny mieszkaniec Sanoka padł ofiarą oszusta na aukcji internetowej. Łukasz G. zamówił 14 kwietnia u Rafała K. ze Szczawnego-Zdroju telefon komórkowy za 600 złotych. Mimo że pieniądze dawno już wpłacił na podane konto, aparat do dziś nie otrzymał. Policja wszczęła dochodzenie w tej sprawie.

\* Zaledwie trzech godzin potrzebowali policjanci sanockiej KPP, aby ustalić sprawcę kradzieży (17 bm.) dwóch aluminiowych listew ostonowych o wartości 2.000 złotych, odkręconych z ciężarowego MAN-a, zaparkowanego przy ul. Bema. Sprawca kradzieży okazał się 50-letni Stanisław S. z Zabłociec. Listwy odzyskano.

### Gmina Bukowsko

\* Makabrycznego odkrycia dokonali (11 bm.) domownicy jednego z gospodarstw

## DYŻURY W RADZIE MIASTA

26 maja (środa)  
dyżur pełni  
wiceprzewodniczący  
**Ryszard Bętkowski**  
w godz. 14.00-17.00

27 maja (czwartek)  
dyżur pełni radny  
**Ryszard Wojnarowski**  
w godz. 17.00-18.00  
w pokoju nr 66

## DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

tel. 465-29-05

27 maja (czwartek)  
dyżur pełni  
wiceprzewodniczący  
**Szymon Podulka**  
w godz. 14.30-16.30

w Wolicy. W stodole znaleźli zwłoki 77-letniego Stanisława Ch, który popełnił samobójstwo przez powieszenie. Decyzją prokuratora ciała denata wydano rodzinie.

\* Policjanci z Bukowskiej zatrzymali Krzysztofa S. z Nowotańca – myśliwego Kł. Rys w Rymanowie, podejrzanego o próbę kłusownictwa. Mężczyzna miał przy sobie broń myśliwską z amunicją, nie posiadał jednak zezwolenia na odstrzał, potwierdzenia pozwolenia na broń w legitymacji oraz wpisu do księżeczki o wyjściu na łowisko. Zatrzymano go na terenie obwodu łowieckiego, gdzie nie wykonuje się polowań.

### Gmina Sanok

\* W nocy z 9 na 10 bm. nieznanymi sprawcami włamali się do sklepu spożywczego w Bażanowie, skąd ukradli papierosy, alkohol, kosmetyki i bilon o łącznej wartości 1.000 złotych. Usiłowali również włamać się do miejscowej szkoły, ale próba się nie powiodła.

\* Te samej nocy miały miejsce dwa włamania do sklepu spożywczego i kiosku Ruch w Strachocinie. Z pierwszego złodzieje wynieśli papierosy i wino oszacowane na 650 złotych, z drugiego – tytoń, artykuły chemiczne, karty telefoniczne i bilon o wartości 434 złotych.

### Gmina Zagórz

\* Niefortunnie zakończyła się pijacka eskapada (5 bm.) dla 43-letniego Huberta K. oraz jego kolegi 42-letniego Eugeniusza C. Kierujący fiatem 126 p mężczyzna, na prostym odcinku drogi w Tarnawie Dolnej zjechał na pobocze, uderzając w betonowe ogrodzenie jednej z posesji. Kierowca oraz jego pasażer doznali obrażeń ciała i przewiezieni zostali do szpitala. Przeprowadzone u Huberta K. badania potwierdziły, że był on pijany – w jego organizmie stwierdzono 3,045 promila alkoholu.

\* Policja wszczęła dochodzenie w sprawie próby skłusowania zebra. Po dokonaniu odstrzału sanitarnego zwierzęcia (8 bm.) w tzw. Sukowatę, stwierdzono, że miał uszkodzoną przednią nogę od rany postrzałowej. Wyjęty przez lekarza pocisk przekazano do badań balistycznych. Wartość zebra oszacowano na 40.000 złotych.

### Zarszyn

\* Przez otwarte okno dostał się (13 bm.) do jednego z domów złodziej, który przywłaszczył sobie telefon komórkowy o wartości 500 złotych oraz 25 złotych gotówki. Sprawca wykorzystał nieobecność domowników.

**TYGODNIK SANOCKI**

http://www.tygodnik.esanok.pl/  
e-mail: tygodnik@poczta.onet.pl

**Wydawca:** Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. **Redaktor naczelny:** Czesław A. Skrobała. Joanna Kozimor – redaktor odpowiedzialny (na czas nieobecności redaktora naczelnego). **Redaguje zespół:** Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. **Redaktor techniczny:** Łukasz Kowalczyk. **Korekta:** Teresa Radwańska. **Redaktor wydania:** Jolanta Ziobro. **Przygotowanie wydania internetowego:** Studio Internetowe – ezycie.pl.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

**Adres redakcji:** 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464 27 00. **Biuro Reklam i Ogłoszeń:** tel./fax 464 02 21. **Obróbka zdjęć:** FOTOLAND, ul. Kościuszki 24.

**Druk:** mitei Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 852 13 62.

# Bez spieć

Ostatnią sesję rady miasta (18 bm.) zdominowały sprawy formalne i gruntowe. Zostali również przedstawieni laureaci Nagrody Miasta Sanoka za rok 2003 r. Obrady przebiegały wyjątkowo spokojnie.

## Dobry kredyt

Radni dokonali zmian w tegorocznym budżecie miasta, zwiększając go o 927,5 tys. zł. Składają się na to dodatkowe dochody w kwocie 298,9 tys. zł (pochodzące m.in. ze zwiększonej subwencji oświatowej) i kredyt w wysokości 628 tys. zł na termomodernizację Gimnazjum nr 4. Inwestycja kosztować będzie 785 tys. zł i zostanie sfinansowana z kredytu (80 proc.) oraz wkładu własnego miasta (20 proc.). *Jest to bardzo korzystny kredyt z premią termomodernizacyjną, w związku z czym możemy liczyć na umorzenie 25 proc.* – wyjaśnił skarbnik **Kazimierz Kot**. Spłata potrwa dziesięć lat.

## Zapłacimy wszyscy

Punktem, który zabrał najwięcej czasu, było podjęcie uchwały w sprawie zmian w umowie spółki – SPGK. Zmiany są konsekwencją nowelizacji obowiązujących przepisów. Zgodnie z nimi kadencja Rady Nadzorczej trwa trzy lata, a członkowie Zarządu Spółki powołuje i odwołuje Rada Nadzorcza (wcześniej leżało to w gestii Zgromadzenia Wspólników, czyli burmistrza miasta). Czterech członków RN, reprezentujących samorząd, powołuje burmistrz spośród osób, które złożyły egzamin w trybie przewidzianym w przepisach o komercjalizacji i prywatyzacji, zaś dwóch członków rady wybierają pracownicy.

Przy okazji dyskusji nad projektem uchwały została ujawniona bulwersująca sprawa – sfinansowanie z pieniędzy spółki szkoleń i egzaminów dla członków Rady Nadzorczej SPGK. *Uważam, że to nadużycie – powiedział Sławomir Miklicz. W podobnym tonie wypowiadała się Joanna Hydzik. – O ile wiem, kursy takie są dość kosztowne, już kilka lat temu trzeba było płacić za nie 3 tys. zł. Osoba, która zdobyła takie kwalifikacje, może później zasiadać w radach innych spółek. Jest to inwestycja w siebie i każdy powinien sfinansować ją sam. Oboje radni zwrócili uwagę, że w efekcie za szkolenie zapłaci społeczeństwo. Wiceburmistrz Stanisław Czernek wyjaśnił, iż w obecnej radzie pięciu członków posiada wymagane uprawnienia; jeden uczestniczy w kursie, a drugi go ukończył, choć nie ma zdanego egzaminu. – Ponieważ zarząd spółki podjął uchwałę o finansowaniu szkoleń, uważam, że słowo „nadużycie” jest nie na miejscu – podkreślił wiceburmistrz. Radny Miklicz doprecyzował, że chodzi mu o nadużycie w sensie moralnym – Zarząd SPGK podjął taką decyzję i nic nam do tego, ale uważam, że mieszkańcy powinni o tym wiedzieć. Do dyskusji włączył się burmistrz Wojciech Blecharczyk, który stwierdził, że spotkał się już w tej sprawie z członkami Rady Nadzorczej. Mają oni wspólnie z zarządem znaleźć jakieś rozwiązanie. Niewykluczone, że dojdzie do zwrotu pieniędzy. – Jestem za tym, aby tak się stało – powiedział burmistrz, który przypomniał też, że jedną z jego pierwszych decyzji po objęciu funkcji było ograniczenie diet i ryczałtów dla członków Rady Nadzorczej SPGK o 50 proc. O finale sprawy radni zostaną poinformowani.*

Jeśli chodzi o SPGM – podejmowano uchwałę dotyczącą również tej spółki – dwóch członków Rady Nadzorczej finansuje swój udział w szkoleniach z prywatnych pieniędzy. Uchwały w sprawie zmian umowy spółki radni przyjęli bez głosów sprzeciwu.

## W innym brzmieniu

W związku z nowelizacją ustawy o pomocy społecznej i świadczeniach rodzinnych, a także reorganizacją w Urzędzie Miasta i zaleceniami służb prawnych wojewody, wprowadzono zmiany w statucie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Temat nie wywołał żadnej dyskusji. Zreferował go wcześniej **Andrzej Rychlicki**, kierownik MOPS.

## Nie ta kapela

W poprzednim numerze „TS”, w artykule „Unia dla rolników” pojawiła się błędna informacja. W przerwie sesji wystąpiła nie – jak podałam – kapela „Rekruty”, ale *Regionalny Zespół Ludowy „Ziemia Sanocka” przy OSP w Nowosielscach*. Za niezamierzoną pomyłkę, przepraszam Zainteresowanych i Czytelników. **Katarzyna Hnat**

## Nagrodzeni przez miasto

**Ryszard Lassota**, przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury, Sportu i Turystyki przedstawił kandydatów do Nagrody Miasta Sanoka za 2003 r. Po wnikliwej analizie 12 wniosków, które wpłynęły do komisji, radni wybrali 7 osób. *Nie oznacza to wcale, że pozostałym nie należy się nagroda – zaznaczył przewodniczący. Uchwała o przyznaniu nagród została przyjęta jednogłośnie.*

W dziedzinie upowszechniania kultury i sztuki uhonorowano:

\* **Andrzeja Smolika**, dyrektora Państwowej Szkoły Muzycznej – za całokształt działalności i jubileusz 30-lecia pracy pedagogiczno-artystycznej (nagrada I stopnia – 2,8 tys. zł). Wniosek złożył Zarząd Sanockiego Towarzystwa Muzycznego.

\* **Wiesława Banacha**, dyrektora Muzeum Historycznego – za całokształt działalności (nagrada II stopnia – 1,4 tys. zł). Pod wnioskiem podpisali się Janina Lewandowska, Janusz Szuber, Artur Olechniewicz, Romuald Biskupski i Barbara Bandurka.

\* **Wiesław Skorek** – pracownika Sanockiego Domu Kultury, założycielkę i instruktorkę Formacji Tańca Towarzystwa FLAMENCO – za całokształt działalności (1,4 tys. zł). Autorem wniosku był dyrektor SDK Waldemar Szybiak.

W dziedzinie upowszechniania kultury:

\* **Marię Gajdę** – instruktora teatru dziecięcego „Gapiszon” w ODK „Puchatek” SSM – za całokształt działalności (1,4 tys. zł). Jej kandydaturę przedstawiła spółdzielnia i macierzysta placówka.

W dziedzinie upowszechniania sztuki – kategoria „teatr”:

\* **Sławomira Woźniaka**, pracownika SDK, założyciela i instruktora Teatru Zgrzyt, reżysera, pomysłodawcę festiwalu teatrów autorskich *Collage Teatralny* i konkursów recytatorskich. Wniosek złożył „Tygodnik Sanocki”.

W dziedzinie nauki:

\* **Franciszka Oberca**, twórcę Archiwum Ziemi Sanockiej, wydawcę Zeszytów Archiwum Ziemi Sanockiej, autora publikacji o mieście i regionie (1,4 tys. zł). Wniosek podpisała radna Joanna Hydzik.

W dziedzinie sportu:

\* **Tomasza Demkowicza**, czołowego zawodnika KH Sanok – za całokształt działalności sportowej, w tym trenerskiej (1,4 tys. zł). Wniosek wpłynął od zarządu klubu.

## Zamiany i sprzedaż

Radni rozpatrzyli osiem wniosków w sprawie zamiany i sprzedaży nieruchomości, odpowiadając w ten sposób na prośby m.in. mieszkańców ul. Lisowskiego – wszystkie uchwały zostały przegłosowane. Oddalono natomiast skargę Stanisława Bądkowskiego dotyczącą nieuwzględnienia zniżki przy nabyciu zajmowanego lokalu mieszkalnego.

## Czego dokonał zespół

**Robert Bury**, kierownik Zespołu Inicjatyw Lokalnych i Integracji Europejskiej, przedstawił odpowiedź na interpelację radnego Sławomira Miklicza. W okresie od 1 lutego 2003 r. do 30 kwietnia 2004 r. zespół złożył w imieniu miasta 29 wniosków, a wspólnie z organizacjami i instytucjami – 24. Część wniosków została zatwierdzona (odpowiednio 12 i 5), część jest rozpatrywana (7 i 2), a pozostałe odrzucono (10 i 17). Udało się uzyskać pomoc z dziesięciu instytucji i programów w kwocie 96 tys. zł. W trakcie realizacji znajdują się projekty na 93,5 tys. zł i 70 tys. euro. Współpracujące organizacje i instytucje pozyskały 96 tys. zł. Wśród zadań inwestycyjnych, które w 2004 r. będą wspierane ze środków pomocowych, przewidziano remont ul. Reymonta. Przygotowywana jest również dokumentacja na zadania ujęte w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym: modernizację Rynku, rewitalizację parku miejskiego i zagospodarowanie brzegów Sanu. Przy okazji relację z pracy Wydziału Rozwoju i Promocji Miasta przedstawił naczelnik **Leszek Tomaszewicz**. **Jolanta Ziobro**

## Zdaniem radnego

# Primum non nocere

Ta zasada medyczna skłoniła mnie do pewnych refleksji, z którymi pragnę podzielić się w rubryce „Zdaniem radnego”. W niedalekiej przeszłości, podczas sesji budżetowej zastanawiałem się, czy planowane dochody miasta na rok 2004 w kwocie 53 mln 201 tys. 492 zł to dużo czy też nie? Pewnie z punktu widzenia zwykłych zjadaczy chleba suma przeszło 13 mln dolarów mogłaby „ustawić” niejednego człowieka na całe życie. Natomiast ci, którzy śledzą afery polityczne ostatnich miesięcy, mogą uważać, że w/w kwoty nie wystarczyłyby na usatysfakcjonowanie chociażby tzw. „grupy trzymającej władzę”. Abstrahując od szkodliwych dla wizerunku Polski różnego rodzaju matactw i przekrętów finansowych, skupię się na zaplanowanych wydatkach budżetowych w roku bieżącym, a w szczególności na wydatkach inwestycyjnych. Bez wątpienia optymizmem napawa fakt, że wreszcie poziom procentowy planowanych ponad 50-ciu inwestycji podniósł się do blisko 20% skali całego budżetu. Ale, czy można wszystkim dogodzić? Z perspektywy kilkunastu miesięcy funkcjonowania obecnej Rady Miasta często spotykam się z krytyką niektórych znajomych, dotyczącą trafności projektów inwestycyjnych (parking podziemny), a nawet „trwonieniem” pieniędzy publicznych (hala sportowo-widowiskowa). Wszystkie te uwagi rodzą osobi-



ARCHIWUM/TS

ste dylematy i przemyślenia. Poziom niezadowolona społeczność wynikająca z wysokiej stopy bezrobocia i – częściowo – antypatia do władzy samorządowej powodują niepotrzebne antagonizmy i konflikty lokalne. A przecież każdy obywatel Sanoka, który uważa, że pieniądze podatników są wydawane nieracjonalnie, może wziąć udział w sesji Rady Miasta i podsunąć ciekawą inicjatywę w punkcie „wolne wnioski i zapytania”. Jedno chcę podkreślić, że zapewne żaden z Radnych nie chce działać na szkodę swojego miasta, a wręcz przeciwnie – ma na względzie dobro gminy i jej mieszkańców. **/joko/**

# Spotkali się z kombatantami

Z okazji 59. rocznicy zakończenia II wojny światowej w Sali Herbowej odbyło się (19 bm.) spotkanie władz samorządowych powiatu i miasta z kombatantami.

Uroczystość, w której wzięli również udział poseł **Marian Kawa**, stała się okazją do wręczenia najstarszym żołnierzom RP z powiatu sanockiego Patentów Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny, przyznanych przez prezesa Rady Ministrów.



Awans na podporucznika odbiera z rąk piosła Mariana Kawy Franciszek Stach. **JOANNA KOZIMOR**

Otrzymali je: **Władysław Cypcarz** z Pobodnia, **Mieczysław Żyglewicz** z Mrzygłodu, **Czesław Żak** z Trepczy, **Stanisław Piotrowski** ze Strachociny, **Zbigniew Harna** z Sanoka, **Stanisław Jarzyna** z Tyrawy Wołoskiej oraz – pośmiertnie – **Tadeusz Pietryka** z Mrzygłodu, którego pamięć uczczono minutą ciszy. Jak na okoliczność przystało, nie zabrakło także odznaczeń i awansów na wyższy stopień wojskowy. Za zaangażowanie w rozwój miasta i Ziemi Sanockiej medalami Grzegorza z Sanoka uhonorowani zostali **Marian Żołnierczyk** i **Władysław Harajda**, zaś stopień podporucznika otrzymali **Franciszek Stach** i **Stanisław Futyma**.

Okolicznościowe przemówienie, przypominające drogę polskich żołnierzy do odzyskania wolności, wygłosił mjr w st. spocz. **Marian Jarosz**, po wystąpieniu którego weterani dzieli się swoimi żołnierskimi wspomnieniami. **/joko/**

# Dopłaty na starcie

Rolnicy, którzy do tej pory nie złożyli jeszcze wniosków o wpis do ewidencji producentów rolnych, mają już bardzo niewiele czasu. Ostateczny termin ich składania upływa w poniedziałek – 24 maja. A bez zarejestrowania gospodarstwa i złożenia wniosku o przyznanie dopłat bezpośrednich (te można składać do 15 czerwca) nie otrzymają pieniędzy.

Zarejestrować się powinni wszyscy rolnicy, którzy hodują bydło, konie, trzodę chlewną, owce oraz kozy – ze względu na konieczność oznaczenia stada. Na dopłaty tzw. obszarowe mogą liczyć jednak tylko ci, którzy posiadają (lub dzierżawią) gospodarstwo o powierzchni powyżej 1 ha i pola powyżej 10 a, obsiane jedną rośliną zbożową, okopową bądź trawami. Wnioski przyjmuje Biuro Powiatowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Sanok, ul. Traugutta 9, tel. 464-75-20), czynne codziennie od godz. 6.00 do 22.00. Aby je prawidłowo wypełnić, można skorzystać z pomocy konsultacyjnych zespołów pracowników Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego oraz urzędów gmin.

Szacuje się, że z terenu powiatu sanockiego powinno spłynąć około 6 tysięcy wniosków rejestracyjnych od rolników.

– Na dziś mamy ich 5550, nie jest więc źle, ale ci, którzy jeszcze ich nie złożyli, mają już bardzo niewiele czasu. Wniosków o dopłaty wpłynęło 850 czyli około 15 procent tego, czego oczekujemy. Wobec średniej na Podkarpaciu wynoszącej 8 procent, nie jest to również zły wynik. Termin składania tych wniosków upływa z dniem 15 czerwca, apeluję jednak do rolników, by nie czekali na ostatnią chwilę, bo mogą nie zdążyć. A każdy wniosek złożony po terminie oznacza wymierną stratę – jeden procent dopłaty za każdy dzień zwłoki – wyjaśnia **Józef Niekowal**, kierownik biura ARiMR w Sanoku.

W ramach dopłat rolnicy otrzymają 500 złotych do każdego hektara i dodatkowo 200 w przypadku prowadzenia działalności rolniczej na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania. Pieniądże będą przekazywane na konta osobiste od 1 grudnia br. do 30 kwietnia 2005. **Joanna Kozimor**

# INFORMATOR CO, GDZIE, KIEDY?

**Miejska Biblioteka Publiczna**  
ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50 (sekretariat), 464-57-51 (czytelnia), 464-57-52 (wypożyczalnia).  
<http://www.biblioteka.sanok.pl/>

Czynna: poniedziałek 10.00-15.00, wtorek-piątek 10.00-18.00, sobota 10.00-15.00; oddział dla dzieci: 10.00-17.00.  
Zbiory specjalne (książki mówione), środa 10.00-18.00.

**Biblioteka Pedagogiczna** ul. Kiczury 16, tel. 463-21-82

Czynna: pon., wt. 9.00-18.00, śr. – nieczynne, czw., pt. 9.00-18.00, sob. 9.00-15.00.

**Muzeum Historyczne (Zamek)**  
<http://www.muzeum.sanok.pl/>

e-mail: [muzeum@muzeum.sanok.pl](mailto:muzeum@muzeum.sanok.pl)  
Czynne: pon. 8.00-10.00, wt., śr. 9.00-17.00, pozostałe dni: 9.00-15.00.  
Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

**Muzeum Budownictwa Ludowego** (dyrekcja) tel. 463-09-04, 463-09-34, tel./fax. 463-53-81, (skansen) tel. 463-16-72.

<http://www.bieszczady.pl/skansen>  
e-mail: [skansen.sanok@pro.onet.pl](mailto:skansen.sanok@pro.onet.pl)  
Czynne: 8.00-18.00 (do 30 IX).  
Zwiedzanie wnetrz tylko z przewodnikiem.

**Telewizja Sanok**

Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – niedziela, godz. 17.15; powtórka: niedziela, godz. 19.00 i poniedziałek, godz. 17.15.

**Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku** ul. Rynek 15, tel. 464-34-15,

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospodarczej, doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

**Państwowa Szkoła Muzyczna** ul. Podgórze 25, tel. 464-53-15

**Dom Kultury „Caritas”** ul. Kościelna, tel. 464-31-44

Biblioteka czynna: pon. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 15.00-19.00.

**Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”** ul. Kochanowskiego 25, tel. 464-50-50

**Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”** ul. Traugutta 9, tel. 464-61-35

**Młodzieżowy Dom Kultury** Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

**Sanocki Dom Kultury** ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

• Kino SDK

21 V, godz. 16.30; 22-23 V, godz. 16.00 – „El Cid – Legenda o męskim rycerzu”, prod. Hiszpania, b.o.

21 V, godz. 18.30; 22-23 V, godz. 18.00 – „Pozory i złudzenia”, prod. Francja, od 15 lat.

21 V, godz. 20.30; 22-23 V, godz. 20.00; 25-26 V, godz. 19.00 – „Między słowami”, prod. USA, od 15 lat.

**Postój taxi** tel. 463-03-33

**Postój taxi bagażowych** tel. 463-16-60

**Radio TAXI** tel. 96-66

**Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi...** – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18

dyżury w telefonie zaufania dla kobiet żyjących w warunkach przemocy: poniedziałki – 16.00-19.00, środy – 9.00-12.00; konsultacje prawne: środy – 16.00-19.00; konsultacje psychologiczne: środy – 16.00-19.00; spotkania indywidualne: wtorki – 10.00-14.00 i 16.00-19.00.

**Nocne dyżury aptek**

17-24 V – apteka PZF „Cefarm”, ul. Błonia 1. 24-31 V – apteka prywatna s.c. „Vita”, ul. Mickiewicza 5/1.

*Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.*

**Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej** tel. 464-38-02 śr., czw., pt. – 16.00-19.00, sob. – 9.00-12.00.

**Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM**

ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

Poniedziałek: psychoterapeuta dla dzieci i młodzieży – 16.00-19.00; wtorek: psycholog – 16.00-18.00; poniedziałek, czwartek: prawnik – 18.00-20.00, 16.00-20.00; środa i piątek: terapeuta dla uzależnionych – 16.30-19.30; piątek: rozmowy indywidualne, grupa wsparcia dla kobiet – 16.00-19.00.

• 31 V, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni **Wiesław Siwiec**.

**Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.**

**ZAGÓRZ**

**Kino „Sokół”** ul. Piłsudskiego 37, tel. 462-30-59.

22-23 V, godz. 18.00 – „Zakręcony piątek”, prod. USA, od 15 lat.

**Kreta już od 1399 PLN**  
**Egipt od 1370 PLN**  
[www.partnertravel/lastminute](http://www.partnertravel/lastminute)

Biurowo Podróży „Partner”  
38-500 Sanok, ul. Chopina 10, tel. 464 30 44

**Bilety lotnicze LOT**  
Londyn 565\* PLN  
Chicago - 1885\* PLN  
Nowy Jork - 1655\* PLN

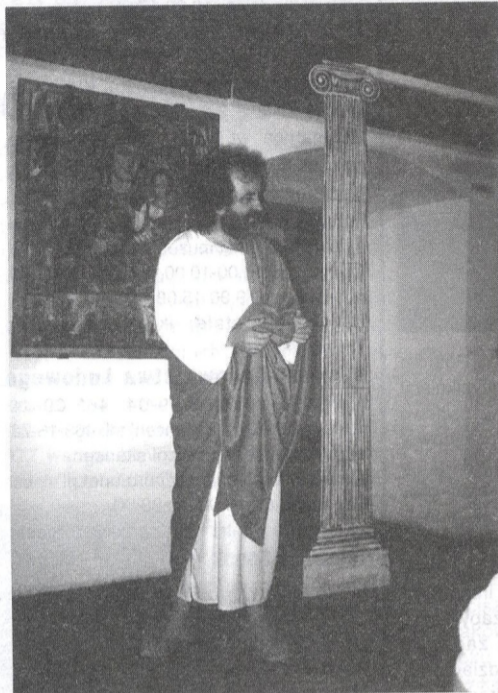
\* cena netto

Biurowo Podróży „Partner”  
38-500 Sanok, ul. Chopina 10, tel. 464 30 44

**Radio BIESZCZADY**  
[www.radiobieszczady.pl](http://www.radiobieszczady.pl)  
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

## Otwierając serca

Spektakl krośnieńskiego teatru „Rode” zatytułowany „A w miejscu spotkania zakwitnie ogród” – to autorska sztuka Mariusza Marczyka, osnuta wokół biblijnych dziejów św. Pawła – Apostoła Narodów. Przedstawienie odbyło się (13 bm.) w sali ikon sanockiego zamku, gdzie z entuzjazmem zostało przyjęte przez młodzież gimnazjalną Zespołu Szkół w Pobiedznie.



Pomysłodawca scenariusza i wykonawca głównej roli – Mariusz Marczyk.

Teatr „RODE” powstał z inicjatywy Mariusza Marczyka – krytyka literackiego i teatralnego, poety, scenarzysty i aktora w jednej osobie, który od roku realizuje swoje pomysły wraz z żoną Lidą. – Nasza działalność jest właściwie kontynuacją teatru „Rapsod” działającego w Wadowicach w latach 80-tych. Idąc tym śladem stworzyliśmy teatr autorski, który

nie posiada stałej sceny, ale ma swój program – jest to Scena Edukacji Teatralnej. Jako zespół działamy na otwartym rynku artystycznym małych scen. W tym roku występujemy z dwoma spektaklami: „Powsinogi beskidzkie” według utworów Emila Zegadliowicza oraz „A w miejscu spotkania zakwitnie ogród”. Mieliśmy już około stu przedstawień w różnych miastach. Nasi widzowie to głównie młodzież szkolna – mówi Mariusz Marczyk. W zależności od potrzeb artysta dobiera zespół ludzi, z którymi współpracuje przy tworzeniu kolejnych widowisk. Każda realizacja od początku do końca jest jego pomysłem.

Sztuka, jaką przedstawia w wnętrzach sanockiego zamku zawiera w sobie obrazy – relacje ze spotkania z Ewangelią, dziś i dwa tysiące lat temu. Główni bohaterowie: św. Paweł oraz ukryta w Dziejach Apostolskich kobieta – handlarzka purpura o imieniu Lidia, prowadzą między sobą rozmowę, która – choć osadzona w kontekście wydarzeń biblijnych – wydaje się być bardzo bliska współczesnym. Tekst jest trudny, gdyż w większości opiera się na cytatach z listów św. Pawła do Koryntian, ale okazuje się, iż młodzież bardzo żywo reaguje i słucha z zainteresowaniem. Oboje aktorzy, na codzień pracujący jako nauczyciele, doskonale znają reakcje i potrzeby młodych ludzi. Podczas spektaklu łatwo nawiązują kontakt z publicznością. Uczniowie są wręcz „bombardowani” słowem, dzięki czemu ich uwaga jest podtrzymywana przez cały czas. – Bardziej nam się podobało, szczególnie teksty św. Pawła. Aktorzy przedstawili fragmenty z Biblii w taki sposób, że wszystko było dla nas zrozumiałe. To świetny spektakl, pierwszy raz na takim jesteśmy i chętnie jeszcze przyjedziemy – relacjonują gimnazjaliści z Pobiedzna.

– We współczesnym świecie mało mówi się o uczuciach i prawdziwej, szczerzej miłości, a spektakl pięknie to przedstawia. Młodzież słuchała z uwagą. Na codzień brakuje im rozmów na te tematy, nigdy na nic nie ma czasu, są więc zainteresowani mówieniem o miłości bliźniego. Ten przekaz do nich trafia. Uważam, że to doskonały pomysł na przybliżenie trudnych tekstów z Biblii – dodaje Barbara Ciepły, katechetka.

Artysta ma w planach stworzenie jeszcze kilku takich spektakli. Chce również wystawić sztukę Karola Wojtyły „Hiob”, myśli także o współpracy z Andrzejem Szewcem – poetą, krytykiem i rysownikiem. W tej chwili przemierza się do wydania kolejnego tomiku wierszy (pierwszy nosił tytuł „Powsinogi beskidzkie... i inne wiersze”, drugi zaś: „Głód obecności”), pisze też książkę, która ma być esejem z pogranicza filozofii i religii. – Chcę napisać to językiem przystępnym dla młodych ludzi, aby młodzież chętnie po to sięgała. Trzeba szukać kluczy, które potrafią otworzyć serca młodych, trzeba szukać znaków, którymi do nich dotrzemy. Póki co, młodzież chce nas słuchać, więc chyba nam się to udaje – uważa autor.

(kaha)

## Sanockie Juwenalia

Koncerty towarzyszące Juwenaliom, które odbyły się w miniony piątek i sobotę w klubie Pani K, przyciągnęły spore grono sanockich żaków. Na występ zespołu „Agresiva 69” sprzedano około 140 biletów. Podobnym zainteresowaniem cieszył się sobotni popis grupy „Ścianka”. – *Studenci świetnie się bawią. Impreza przebiega spokojnie, myślę że wszyscy są zadowoleni* – relacjonowała w trakcie koncertu Agata Raczkiewicz, jedna z organizatorek imprezy.

Od wczoraj sanoccy żacy przejęli władzę w mieście odbierając od burmistrza symboliczne klucze. W ramach Juwenaliów przygotowano ciekawy program artystyczny na najbliższe dwa dni. Dzisiaj od godz. 14.00 na terenie skansenu odbywać się będą imprezy, w trakcie których zobaczymy: Bractwo Rycerskie Ziemi Sanockiej, zjazdy na linach, wystawę obrazów studentów Edukacji Plastycznej PWSZ oraz pokaz udzielania pierwszej pomocy, z którym wystąpi Instytut Pielęgniarstwa. Chętni będą mogli również wziąć udział w zabawach sprawnościowych. O 18.00 czeka nas porcja dobrego humoru za sprawą występu studenckiej grupy kabaretowej „110” PWSZ, zaś od godz. 19.30 przygrywać będą: *Salinger, Boogiemien, Dilema i Neonovi*. Oficjalne zakończenie Juwenaliów planowane jest jutro o godz. 22.00, odbędzie się też dyskoteka studencka w klubie „Hades” (od godz. 20.00 do białego rana).

(kaha)

## Wysokie loty akordeonistów

Świetnie zaprezentowali się podkarpaccy akordeoniści podczas 41. Międzynarodowego Konkursu Akordeonowego w niemieckim Klingenthal, który należy do najbardziej prestiżowych imprez tego typu na świecie.

Bartosz Głowacki, uczeń Grzegorza Bednarczyka w klasie akordeonu sanockiej PSM I st., zajął 7. miejsce wśród szesnastu akordeonistów, startujących w najmłodszej kategorii wiekowej (do lat 12). To kolejny znaczący sukces Bartka, który przed miesiącem, podczas Międzynarodowych Spotkań Akordeonowych Sanok 2004, odniósł zwycięstwo w tej kategorii.

Jeszcze lepszy wynik uzyskał Maciej Zimka z Zespołu Szkół Muzycznych w Krośnie, który od dwóch lat kształcił się pod okiem znakomitego sanockiego pedagoga Andrzeja Smolika. Krośnianin zakwalifikował się do finału w starszej grupie wiekowej (do lat 15), gdzie zajął 3. miejsce – wyprzedził go tylko dwaj akordeoniści z Rosji. Tym samym okazał się najwyższym sklasyfikowanym w tegorocznym konkursie solistą z polskiej ekipy.

/jot/

## Na wybiegu

Sanoczanka Ilona Adamska (na zdjęciu), o której sukcesach na rynku modelingowym informowaliśmy w lutym br., zdobywa sobie coraz większe uznanie wśród agencji mody. Prezentuje kolekcje tak znanych kreatorów jak Arkadiusz, a jej zdjęcia ukazują się w prestiżowych magazynach.

Pani Ilona od dwóch miesięcy związana jest z najlepszą i największą agencją modelek w Polsce – D'Vision z Warszawy, która cieszy się uznaniem na międzynarodowym rynku modelingowym (współpracuje z tak znanymi agencjami świata jak: IMG, WOMAN czy NEXT). Sanoczanka zadebiutowała w D'Vision na pokazie mody znanego młodego projektanta Tomasza Ossolińskiego w Hotelu Europejskim, gdzie pojawiła się cała modelowa branża i wiele osobistości polskiej TV. Relację z pokazu transmitowała TVN, a zdjęcie pani Ilony ukazało się w najnowszym majowym numerze magazynu VIVA (str. 118). Na początku maja modelka wzięła też udział w pokazie najnowszej, limitowanej kolekcji Arkadiusza oraz castingu dla NEXT z Nowego Yorku, gdzie spędzi prawdopodobnie nadchodzący lipiec.

– Ostatnie wydarzenia sprawiły, że czuję się osobą szczęśliwą i w pełni zrealizowaną. Dostanie się do D'Vision, gdzie pracuję m.in. z Agatą Buzek (córka byłego premiera), Iloną Felicjańską i innymi znanymi modelkami, jest spełnieniem marzeń każdej dziewczyny myślącej poważnie o zaistnieniu w świecie



ARCHIWUM RODZINNE

mody. Traktuję to jednak jak przygodę, gdyż modeling nie jest prawdziwym zawodem, choć pozwala poznać wielu ciekawych ludzi, zwiedzić świat, czy podziwiać język. Dla mnie jednak najważniejsze są studia – twierdzi modelka. Tak trzymać, pani Ilono!

/jot/

## Turniej break-dance

Jutro (22 bm.) w hali sportowej przy ZST (ul. Stróżowska) odbędzie się V Turniej Tańca Break-dance zorganizowany przez Młodzieżowy Dom Kultury. Poza sanoczanami swoje taneczne umiejętności zaprezentują m.in. drużyny z Katowic, Przemysła i Rzeszowa. Całą imprezę na gramofonach miksował będzie DJ Druh Stawek z Warszawy. Przewidziano również niespodziankę – koncert zespołu hip-hopowego z Krosna. Impreza rozpocznie się o godz. 15.00. Cena biletu – 5 zł. (h)

## Troja na ekranie

Od 29 maja do 10 czerwca na ekranie kina Sanockiego Domu Kultury wyświetlany będzie głośny film Wolfganga Petersena *Troja*, stanowiący adaptację *Iliady* Homera z dodatkowymi wątkami zaczerpniętymi z *Odysei* oraz *Eneidy* Wergiliusza. Jest to wielkie widowisko kostiumowe z udziałem gwiazd z kilku kontynentów i znakomitą scenografią. Prawie trzygodzinna opowieść osnuta na antycznych dziełach rozpoczyna się od porwania pięknej Heleny, królowej Sparty (Diane Kruger), przez zakochanego w niej do szaleństwa księcia Parysa (Orlando Bloom), który uprowadza ją do Troi. Pociąga to za sobą ciąg dramatycznych wydarzeń, w których główne role odegrają: Achilles (Brad Pitt), Hektor (Eric Bana) i Agamemnon (Brian Cox).

Pełne antycznych scen batalistycznych widowisko było sporym wyzwaniem dla reżysera, scenografów, operatorów i aktorów. Dla przykładu Brad Pitt przygotowywał się do roli Achillesa przez wiele miesięcy – rzucił palenie, codziennie ćwiczył, stosował dietę, dzięki czemu jego ciało nabrało „prawdziwie boskich cech”, jak stwierdził sam reżyser. Fanek aktora nie trzeba namawiać do obejrzenia filmu, pozostali widzowie także mogą liczyć na dobrą rozrywkę. Bilety w cenie 13 złotych do nabycia w kasie SDK.

/jot/

## Bukowsko na podium

Choć szkolna działka i nauczyciele bliżej są już myślami wakacji niż ferii zimowych, właśnie te ostatnie stały się przyczynkiem do uroczystości, jaka przed kilkunastoma dniami miała miejsce w Domu Ludowym w Bukowsku. Tu właśnie odbyło się podsumowanie wojewódzkiego etapu konkursu MENIS *Zimowa przygoda* na najciekawsze ferie dla dzieci i młodzieży, zorganizowane przez placówki oświatowe. Wybór nie był przypadkowy – Zespół Szkół w Bukowsku zakończył konkursowe zmagania na 1. miejscu w województwie i 2. w kraju.

Jurorzy docenili przede wszystkim ogromną różnorodność zajęć organizowanych w czasie ferii dla bukowskich uczniów. Przez dwa tygodnie uczestniczyli oni w licznych warsztatach – muzycznych, tanecznych, plastycznych, rękodzielniczych, językowych, literackich, kulinarnych, teatralnych, komputerowych i sportowych, prowadzonych głównie przez nauczycieli. Uczyli się wykonywać makramy, malować farbami witrażowym, „kręcić” bibułę, rzeźbić w śniegu, robić ciekawe doświadczenia chemiczne, pływać, jeździć na łyżwach i nartach; poznawali historię, kulturę i potrawy charakterystyczne dla krajów UE, zagłębiali się w tajniki tańca towarzyskiego i gimnastyki akrobatycznej, uczestniczyli w balu przebierańców, licznych konkursach i zabawach oraz kulgii z ogniskiem. Dzieciom zapewniono ponadto codziennie bezpłatne posiłki oraz dowóz autobusem na baseny i lodowisko. Całość została udokumentowana barwną kroniką (również w wersji multimedialnej) oraz bogatą dokumentacją fotograficzną.

Tak udane ferie nie byłyby możliwe bez pomocy Rady Pedagogicznej, Rady Rodziców, Samorządu Uczniowskiego, a także Urzędu Gminy w Bukowsku i wielu



Gratulacje za zwycięstwo w wojewódzkim etapie konkursu odbiera od kuratora Mirosława Karapyty Janusz Sitarz, dyrektor ZS w Bukowsku (z lewej).

innych instytucji. Słowa wdzięczności pod ich adresem przekazał Janusz Sitarz, dyrektor Zespołu Szkół, który pełnił honory gospodarza spotkania. On też odebrał z rąk kuratora Mirosława Karapyty nagrodę za zwycięstwo w etapie

Bukowskim stole, obfitującym w regionalne smakołyki – pierogi bukowskie, pampuszki, gołąbki, kołaczki. Delektowano się również pieczywem miejscowego GS, który przygotował prezentację własnych wypieków.

/joko/

## Tell me a story...

W Sanockim Domu Kultury odbył się (5 bm.) I Międzyszkolny Przegląd Anglojęzycznych Form Teatralnych, przeznaczony dla szkół podstawowych. Uczestniczyły w nim cztery zespoły – trzy z Sanoka oraz jeden z SP w Załużu.

Mimo niewielkiej liczby uczestników, impreza okazała się bardzo udana. Opiekunowie grup zadbał o znakomite przygotowanie uczniów, jak również – wprowadzając bajkowy nastrój – scenografię. Młodzi artyści mieli możliwość popisania się nie tylko umiejętnościami językowymi, ale

i aktorskimi. Na scenie zaprezentowały się kolejno: SP1 z przedstawieniem *Lets find a bin to put it in* (opiekunki: M. Chrobak i W. Kielar), SP6 z inscenizacją *Snow white* (opiekun: A. Mandzelowska), SP Załuż z bajką *Cinderella* (opiekun: A. Mandzelowska) oraz SP2 ze spektaklem *Snow white*

(opiekunki: A. Kopiec i E. Michalak). Przerwy między prezentacjami wypełniły konkursy językowe dla publiczności.

Jury w składzie: Aneta Gonczarow, Paweł Różycki, Tomasz Smyk przyznało wyróżnienie młodym aktorom z SP2. Pozostali uczestnicy zostali uhonorowani pamiątkowymi dyplomami i upominkami. Organizatorami przeglądu były nauczycielki języka angielskiego: Agnieszka Kopiec oraz Edyta Michalak, które zadbały również o słodki poczęstunek dla uczestników.

oprac. /jot/

# Liceum lat siedemdziesiątych (II)

„Nie pamiętam nauczyciela, którego bym nie lubił lub wspominał niechętnie. Było kilka gwiazd, ale każdy wysyłał pozytywne emocje. Ta Szkoła była życzliwa, przyjazna uczniom jako instytucja – wspomina Grzegorz Rysz, matura 1972. „W I LO panowała zasada interesowania się zdolnym uczniem, który coś sobą reprezentuje i coś może osiągnąć. Jest to postawa opłacalna i dla szkoły, i dla samego ucznia” – Dorota Zakrzewska, matura 1973. „Wróciłbym do tej Szkoły i do tamtej atmosfery natychmiast, gdyby to tylko było możliwe. Myślę, że miałem farta. Chodziłem do jednej szkoły od klasy pierwszej do matury (podstawówka i liceum mieściły się wówczas w jednym budynku), widziałem starszych kolegów, w których wpatrywałem się jak w obraz, podpatrywałem ich zachowania i psoty wykręcane nauczycielom. Z wielkim sentymentem wracam do Szkoły – to jest moja Szkoła” – Tomasz Jadczyński, matura 1974. Niewątpliwie te ciepłe opinie podyktowały wspomnienia skupione wokół nauczycieli, popularnych bełfrów, którzy oprócz ustawowego obowiązku nauczania potrafili zainspirować, zaintrygować lub po prostu przejść szkolne lata razem ze swoimi uczniami. Stanowiska etatowe w I LO zajmowało rokrocznie 26-28 nauczycieli, lecz w ciągu dziesięciolecia przez mury szkolne przewinęła się spora grupa pedagogów. Naczelną stanowisko dyrektora Szkoły piastowali kolejno: od 1971 Tomasz Blecharczyk, od 1976 Helena Grabowska. Poszczególne przedmioty były prowadzone przez następujących nauczycieli: język polski: Robert Mączka, Kazimiera Cęgiel, Waclaw Drwięga, Wiesława Józefczyk (dodatkowo wychowanie plastyczne), Maria Charchalis, Halina Drwięga, Danuta Czerwik, Marta Sobolska. Język rosyjski: Anna Jahn, Jadwiga Sarama (dodatkowo język niemiecki), Jadwiga Kapinos, Bogumiła Krzywdzik. Język francuski: Maria Mazur, Irena Gubińska – Śnieżek. Język łaciński: Wanda Kubrakiewicz (dodatkowo matematyka), Elżbieta Szumilas. Język niemiecki: Czesław Czajka, Józef Pohorski, Zofia Bandurka (dodatkowo historia). Język angielski: Dominika Puzoń, Ryszard Zimny, Marek Wołk. Historia: Kazimiera Drozd (dodatkowo propedeutyka), Czesław Skrobała, Jan Łuczynski, Władysław Rysz, Barbara Ołowska. Fizyka: Tadeusz Goduła, Wanda Węgrzyn, Barbara Hadam, Krzysztof Smulski, Stanisław Kwiatkowski. Chemia: Jan Bogusz, Maria Starakiewicz, Maria Macko, Jan Bukład (dodatkowo fizyka), Helena Grabowska (dodatkowo propedeutyka), Genowefa Gwiżdż. Matematyka: Irena Olbert, Kazimiera Kopera (dodatkowo informatyka), Krystyna Wojtas, Anna Kwiatkowska, Jolanta Rogowska (dodatkowo informatyka). Biologia z higieną: Elżbieta Zmarz, Karol Sikieryński, Anna Burczyk (dodatkowo chemia). Geografia z astronomią: Kazimiera Chomiak, Tomasz Blecharczyk, Ryszard Sadowski, Roman Brodzicki, Czesława Schlarp. PO: Stanisław Olbert, Adam Polityński (dodatkowo wychowanie fizyczne), Julian Tarnawa. Wychowanie fizyczne: Janusz Kaszycki, Marian Leszczyński, Leszek Ciuk, Aleksandra Polityńska, Kazimierz Rachwał. Wychowanie techniczne: Edward Gliwa, Tadeusz Sieradzki, Jerzy Stefański, Lidia Kobiela, Stanisław Świątek. Wychowanie muzyczne: Artur Wojtowicz (dodatkowo wychowanie plastyczne), Stefan Olbert.

Na początku lat siedemdziesiątych nastąpiła „zmiana warty” – odchodzili zasłużeni nauczyciele, których darzono szczególnym szacunkiem i przychodziły nowe pokolenia liberalnych i partnerskich pedagogów. Reprezentantem wszystkich nauczycieli był dyrektor Szkoły. Zofia Kordela-Borczyk – matura 1978 – kreśliła charakterystykę dyrektora Tomasza Blecharczyka: „Cieszył się ogromnym szacunkiem wśród młodzieży, był charyzmatyczny, wymagający. W Szkole panowała dyscyplina, ale jednocześnie były dyskoteki, radiowęzeł, słuchaliśmy swojej muzyki. Myślę, że taki dyrektor to był ktoś najlepszy dla Szkoły i uczniów w tamtych czasach”. Dyrektor uczył geografii, Waclaw Kikta – matura 1980 – opisuje przeżycia lekcyjne: „Geografia była o 8 rano – gdy zdarzyło się spóźnienie, to ja już sobie „darowałem” tę lekcję. Dyrektor nie krzychał, nie pouczał, ale ten wzrok, wymowne spojrzenie było wystarczającą naganą. Był nauczycielem z zasadami, oprócz tego, że potrafił nauczyć, to zdołał narzucić własny styl, w którym każdy znał swoje miejsce. Po pierwsze dyscyplina i szacunek dla nauczyciela, u niego nie było jakichś wyskoków, czy pseudo żartów, każdy siedział cicho i słuchał wykładu.”

„Nowoczesny nauczyciel to wychowawca konstruktywny i efektywny”  
Heliodor Muszyński

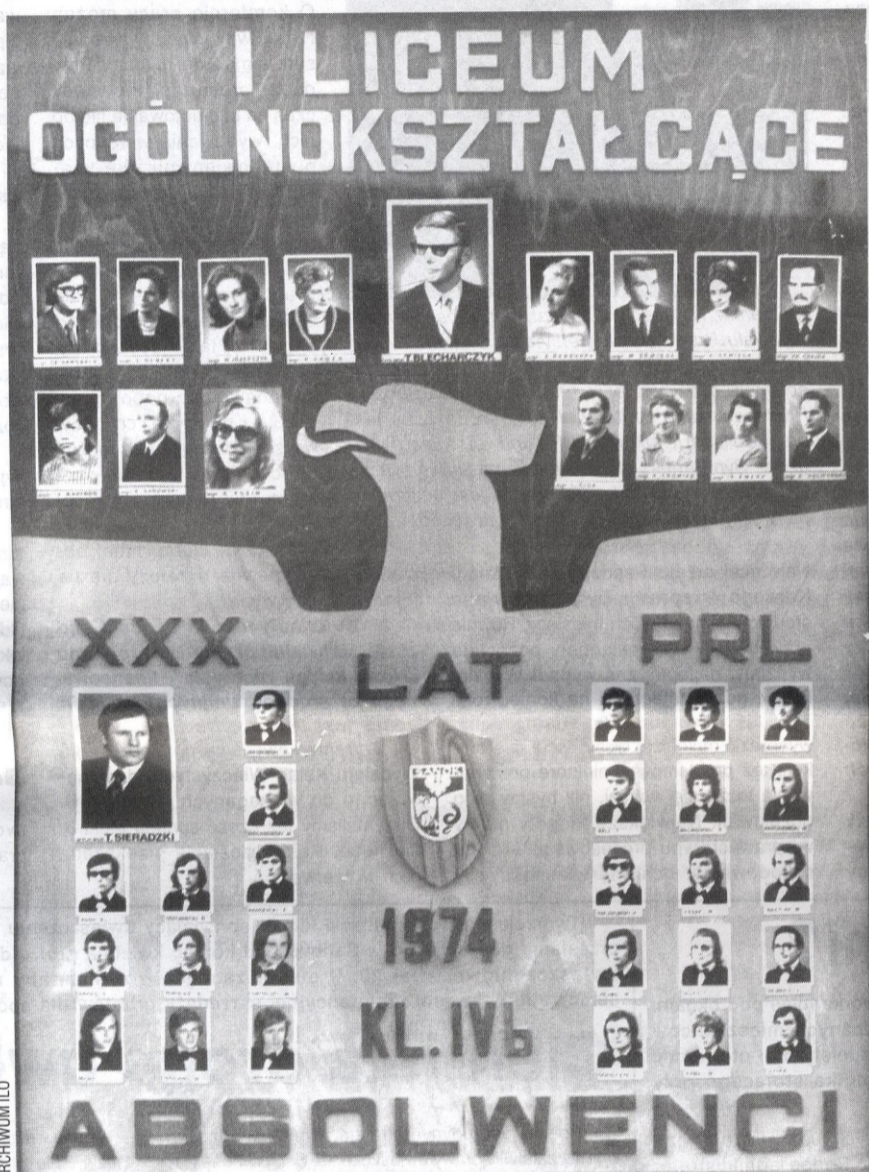
system genialnie przygotował do matury. Natomiast prof. Drwięga potrafiła potraktować problem z innej strony, z rozmachem, akademickim zacięciem. Ona otworzyła „okno na świat”, pokazała zupełnie inny „antyszkolny” horyzont. Swoją wiedzę zawdzięcza pracy tych dwóch polonistek”. Podobnie entuzjastycznie wypowiada się Tomasz Jadczyński: „Prof. Drwięga – bezpośrednio po studiach, atrakcyjna, z gustownym makijażem – robiła ogromne wrażenie, a myśmy po prostu milkli. A poza tym jej wiedza – potrafiła nas do tego polskiego przekonąć. Pamiętam lekcję o „Chłopach” i sąd nad Jagną, klasa podzielona na obozy – skakaliśmy sobie po prostu do oczu”. Małgorzata Fuks – matura 1973 – podkreśla: „Na lekcji każdy miał prawo

solidna, systematyczna praca”. Wśród Panów na życiwe wspomnienie zasłużył Robert Mączka. Małgorzata Fuks opowiada: „To niesamowicie mądry człowiek, jego lekcje były zaprzeczeniem tradycyjnego zakuwania kolejnych epok, wymagał kompletnej wiedzy o wszystkim. Temat o Kochanowskim nie oznaczał zawiąwania do epoki renesansu, często treść zajęć sięgała problematyki współczesnej, profesor prowokował do własnych opinii”. Język rosyjski nie był wiodącym przedmiotem w rankingach uczniowskich, lecz magnes stanowiły ulubione nauczycielki. Grzegorz Gajewski opisuje: „Fenomenem absolutnym była moja wychowawczyni, rusycystka, za którą cała klasa dałaby się posiekać bez pytania. Pani Jahnowej można było powiedzieć wszystko z gwarancją, że zostanie się wysłuchanym, zawsze można było liczyć na pomoc i życzliwe potraktowanie. Przy niej każdy starał się być nad wiek dorosły i odpowiedzialny. A rosyjskiego uczyliśmy się nie dlatego, żebyśmy ten język kochali czy ze strachu, po prostu głupio byłoby czegoś nie wiedzieć, kiedy pytała nasza Pani”. I trafne choć lapidarne stwierdzenie Doroty Zakrzewskiej: „Ja byłam z rosyjskiego kiepsciutka, prof. Jahnowa, choć o tym wiedziałam, to nie niszczyła człowieka, zawsze otwarta na ucznia”. Kolejnym nauczycielem, którego zachowała w pamięci Elżbieta Kocytowska, jest rusycystka Bogumiła Krzywdzik: „Ja miałam szczęście do dobrych nauczycieli języka rosyjskiego już w szkole podstawowej, a tutaj w Liceum uczyła mnie prof. Krzywdzik, która kładła nacisk na literaturę pozapodrecznikową, omawialiśmy wiele artykułów z prasy młodzieżowej, popularne „Kastyory”, więc nauka była przyjemna i pożyteczna”. Język angielski był bardzo modny, choć możliwości praktycznego wykorzystania były ograniczone. Niemniej anglistami I LO się szczyliło; popularna „Mika” czyli Dominika Puzoń była pedagogiem z zasadami. Zofia Kordela – Borczyk opisuje: Prof. Puzoń była nauczycielem dawnej generacji, zupełnie nie nosiła sprzeciwu ze strony uczniów, wręcz terroryzowała nas, ale byliśmy przygotowani i z angielskiej gramatyki nie mieliśmy równych sobie. Profesorka zwracała uwagę na kolor włosów, sposób mówienia, zachowania czy nieadekwatny uśmiech. Pomimo tego, darzyliśmy ją ogromnym szacunkiem, w swojej metodzie była bardzo skuteczna.” Owa metoda to według Doroty Zakrzewskiej: „Rutyna szkolna – wchodziło się do klasy i odtąd każde polecenie, odpowiedź czy pytanie było po angielsku – to był pewien standard, niezbędny przy nauce języków”. W relacji Waldemara Wójcika – matura 1976 – anglistka potrafiła wykorzystać język Szekspira nawet w sytuacjach nietypowych: „Prowadziłem gimnastykę śródekcyjną na języku angielskim. Prof. Puzoń zgodziła się, ale z zastrzeżeniem, że wykorzystam słownictwo angielskie. Do dzisiaj pamiętam tę sytuację – na odpowiedni sygnał z radiowęzła mówiłem „excuse me, stand to the gymnastic” i następną komendę „put your hands on your shoulders and turn around” itp. Tak mam to wbite do głowy, że pamiętam te kwestie o każdej porze dnia i nocy!” Nietuzinkowym podejściem w nauczaniu języka okazał się Ryszard Zimny. Ewa Kikta tak zapamiętała swojego nauczyciela: „Nie myślałam o anglistyce, ale to był „gość”, który zdecydowanie zachęcił mnie do nauki. Jego sposób na angielski to komunikacja czyli przede wszystkim dialogi. Miał swoją ulubioną książkę autorstwa Szkutnika i wychodził z założenia, że uczeń ma się porozumiewać. Kładł nacisk na praktyczną i użyteczną stronę języka. Prowadził lekcje nietypowo, ale mnie odpowiadał jego sardoniczny humor i różnego rodzaju odzywki”. Ten szczególny humor potwierdza opinia Waclawa Kikty: „Prof. Zimny do nikogo nie mówił po nazwisku, tylko zmieniał, modyfikował według pomysłu – oczywiście udawał, że się przejęczył np. do Wójcika Balwierczaka mówił „Balcerzyk” lub

„Balwierzyk”. Prof. Zimny miał „Poloneza” – na owe czasy to był dobry samochód. Pewnego dnia przyszedł do Szkoły niezadowolony, narzekał, że jechał z prędkością 20 km/h bo przed nim na „Jawie” wólkę się kol. Niziurski, a do motoru była przytwierdzona tabliczka z napisem „follow me”. To był zabawny człowiek”.  
Innym, nie mniej popularnym językiem zachodnioeuropejskim, był niemiecki. Spośród germanistów uczniowie pamiętają Czesława Czajkę. Tomasz Jadczyński relacjonuje: „Nazywaliśmy go „równy Szwab” – był bardzo fajnym człowiekiem i dzięki niemu w zasadzie to ja dzisiaj mówię po niemiecku. On zaszczeplił w nas wszystkich zamiłowanie do niemieckiego. Jako jedyny nauczyciel spotykał się z nami po lekcjach, zapraszał do domu i to zupełnie bezinteresownie, bezpłatnie rozmawialiśmy po niemiecku. Potem uczyła nas prof. Zofia Bandurka. Pamiętam takie zdarzenie; omawialiśmy lekturę z niemieckiego, ale nie byliśmy specjalnie przygotowani, więc „zarządziliśmy”, że nie piszemy. Profesorka przez 45 minut krążyła po klasie tym swoim majestatycznym krokiem, a na końcu lekcji wszystkim wpisała dwóje. Po dwóch tygodniach była poprawka i każdy dostał po czwórce. Już po zakończeniu Szkoły korespondowałem z prof. Bandurką, zawsze prosiła, aby jej nie tytułować „profesorem”. To była wyjątkowo skromna przedwojenna Pani – „Siłaczka”. Nigdy nie słyszałem, aby podniosła głos – żeby nie wiem co się działo w klasie”. Podobną aurę elegancji wokół prof. Bandurki dostrzegła Elżbieta Kocytowska: „Pamiętam jak szła korytarzem, to wszyscy – bez wyjątku – robili przejście, kłaniali się i ona każdemu zdążyła się odkłonić czy przywitać, to była Dama i wobec niej nie sposób było zachować się nieodpowiednio”. Jeszcze jeden germanista zapadł głęboko w serce – emerytowany nauczyciel Józef Pohorski. Grzegorz Gajewski wspomina: „Uczył rodziców wielu z nas. Na pierwszej lekcji pytał każdego o nazwisko, by następnie z zadowoleniem odgadnąć imię ojca – swego byłego ucznia. Zatrzymawszy się przy mnie stwierdził bezbłędnie czym jestem synem i przypomniał historię o tym, jak to mój tatuś będąc w maturalnej klasie pobił ciężko dwóch milicjantów, za co zgarnął go wojskowy patrol. Prze dwa tygodnie chodziłem w gorze. Pohorskiego uwielbiał też Tomek Beksiński. Najbardziej mu też, choć bez złych intencji, dokuczał”.

Język francuski był nowością lat 70., zajęcia dawały wiele satysfakcji. Elżbieta Kocytowska wspomina: „Języka francuskiego uczyła nas najpierw prof. Maria Mazur, a potem prof. Irena Śnieżek. Choć były to inne czasy, trudności z wyjazdami zagranicznymi, to jednak francuski był popularny. Omawialiśmy sporo lektur, tematów o kulturze, cywilizacji czy dotyczących historii Francji i wiele ciekawostek. To były frapujące lekcje”. Łacina – przedmiot klasyczny – nie miała zbyt wielu zwolenników, Wanda Kubrakiewicz wykazywała wiele cierpliwości w pozyskiwaniu kandydatów, „chodźcie do mnie kochane osiołki” – mawiała do przyszytych pielowców Owiudza. Małgorzata Fuks wspomina: „Na brudnopisach miałyśmy porobione ściągki, tzn. na marginesie zapisywałyśmy końcówki deklinacyjne i koniugacyjne. Te ściągki trzeba było nosić codziennie, bo nikt nie znał dnia ani godziny, kiedy przyjdzie na zastępstwo prof. Kubrakiewicz i zrobi bez zapowiedzi sprawdzian. Była wymagającą nauczycielką, pamiętam taki moment – chciałam poprawić ocenę, odpowiednio przygotowana przychodziłam na lekcję, licząc, że „zabysnę formą”. W końcu jestem pytana, mówię gładko, a Wandzia chodzi po klasie z karteczką i coś tam sobie zapisuje. Na koniec lekcji mówi: „O! Małgorzata bardzo ładnie się przygotowała – widzisz dziecko, że można się nauczyć, dostateczny „dla zachęty”. Godną następczynią prof. Kubrakiewicz była Elżbieta Szumilas, w ujęciu Grzegorz Gajewskiego „niesłychany wulkan dobroci, choć to określenie niezręczne wobec cichej i spokojnej kobiety. Zawsze wrozumiiała, zawsze cierpliwa wobec naszych fanaberii. Nie wiedzieć czemu do dziś potrafię wyrecytować początek pamiętników Cezara. W naszych lekcjach łaciny pobrzmiewała dzięki niej jakaś nuta dawnej świetności przedwojennego Gimnazjum”. cdn

Małgorzata Szybiak



Od 1976 roku dyrektorem Szkoły była Helena Grabowska, która uczyła również chemii. Waldemar Szybiak – matura 1983 – relacjonuje: „W I klasie, czyli w 1979 roku, chemii uczyła nas prof. Helena Grabowska i choć dla mnie i mojej humanistycznej lb masa molowa była abstrakcją, a okresowy układ pierwiastków niewiele wyjaśniał, to pamiętam chemię jako nietuzinkowe zajęcia. Po doświadczeniu z kwasem solnym, kiedy sukienka prof. Grabowskiej pokryła się azurem – zrozumieliśmy, że jest to substancja żrąca. Eksperymenty z papierkiem lakmusowym wykryły wielu palaczy, a o związkach siarki to już szkoda mówić – wówczas otwieraliśmy okna. Za kadencji dyrektora Grabowskiej w Szkole można było rozwijać swoje zainteresowania i zawsze to doceniano. Istniało wiele zespołów artystycznych, a próby, z przyzwoleniem dyrektorki, odbywały się nawet w czasie lekcji chemii”. Z grona polonistów w życzliwej pamięci wychowanków pozostało wielu nauczycieli. Ewa Kikta – matura 1980 – opisuje: „Profesor Józefczyk uczył mnie w szkole, ale ja miałam studiować teatrologię, więc chodziłam też do prof. Drwięgi. To były dwa odmienne style nauczania. Prof. Józefczyk wykładał wiedzę w sposób systematyczny, regularny, moje zeszyty wypełniały tabelki, analizy, wiedza była poukładana we właściwe szufladki. Ten

wypowiedzieć się do woli, prof. Drwięga zawsze była przychylna młodzieży. Język polski był zaprzeczeniem tzw. „sztampy wyuczonej” – musiał się mieć własne wnioski, przemyślenia, wymagała szerokiej wiedzy o filmie, teatrze.” Podobne wrażenia zachował Grzegorz Gajewski – matura 1977: „Prof. Drwięga starała się, by lekcje dawały choć przedsmak uniwersyteckich zajęć. Uczyła nas, proponując dobrowolne przyswajanie wiedzy, częściej dyskutując niż zmuszając do wkuwania. Dzięki niej polonistyka, którą ostatecznie zacząłem studiować, była dla mnie dziedziną zgoła niegroźną, najwyższy może gramatykę, ale nią z rzadka tylko (i słusznie) zaprzętałyśmy sobie głowy”. Równie twórczą polonistką była Maria Charchalis, w opisie Macieja Harny oraz Elżbiety Kocytowskiej – matura 1979 – dominują podobne nuty: „Przygotowywałem się do olimpiady artystycznej, gdzie potrzebna była szeroka wiedza literacka. Prof. Charchalis pozwalała intelektualnie „poszaleć”. Wiele dyskusji, sądów wręcz sporów, dochodzenie do pewnych prawd – to wszystko mnie inspirowało. Lekcje nie były zamknięciem, ale zachętą do dalszych poszukiwań.” E. Kocytowska: „Prof. Charchalis w moim odczuciu była bardzo wymagająca, ale po takiej szkole matura z języka polskiego była czystą formalnością i to dzięki temu, że przez cztery lata była

Nazywam się Jan Sabat. Piszę do Państwa z powodu, iż pewne sprawy są wprost rażące dla moich oczu. Mianowicie sprawy te dotyczą sprzedaży alkoholu osobom nieletnim przez ekspedientów w sanockich sklepach. Z ich strony jest to działanie z premedytacją i permanentne. Mimo iż Pani Poseł Elżbieta Łukacijewska z PO poruszyła sprawę sprzedaży alkoholu nieletnim to i tak jest to nagminne. Może wreszcie należy się zastanowić nad tym i poruszyć tę sprawę. Sam osobiście byłem kilkakrotnie świadkiem takiego incydentu, kiedy młodzień kupił w sanockim sklepie alkohol. Prosiłbym o interwencję w tej sprawie na łamach Waszej gazety.

Z poważaniem  
Jan Sabat

Od Redakcji: Do tematu wrócimy w następnym wydaniu „TS”.

Sygnaty Czytelników

Zgasało światło?

W minionym tygodniu jeden z mieszkańców Sanoka, przechodząc ulicą Mickiewicza po godz. 22., o mały włos nie wpadł pod koła rozpędzonego rowerzysty. – Ulica była zupełnie ciemna, nie świeciła ani jedna lampa. Usłyszałem za plecami szmer i w ostatnim momencie odskoczyłem. Za mną, z góry jechał nieoświetlony rowerzysta. Nie widział mnie, bo było tak ciemno. Gdyby nie mój refleks, pewnie zostałbym przez niego potrącony. Jak to możliwe, aby o tej porze, na jednej z głównych ulic miasta nie świeciła ani jedna lampa? Jeszcze bardziej dziwi mnie to, że jak wracałem tą samą ulicą po godz. 23. to lampy już świeciły – mówi Jan Serafin. Zapytaliśmy o powód zaistniałej sytuacji przedstawiciela Rejonu Energetycznego. – Nie zanotowaliśmy tamtego dnia żadnej awarii ani spadku napięcia. Nie było też sygnałów od innych mieszkańców, którzy zazwyczaj dzwonią do nas, jeśli gdzieś coś nie działa. Nie jestem w stanie w żaden logiczny sposób wyjaśnić tej sytuacji. Lampa na tej ulicy zapala się automatycznie na fotokomórkę z chwilą zapadnięcia zmroku. Nie wiem, co się mogło stać – stwierdził dyżurny RE Sanok. Nie udało się nam wyjaśnić tej zagadki. A może któryś z naszych Czytelników podpowie jakieś rozwiązanie? (h)

Chciałem się już pakować

Rozmowa z Waldemarem Niemcem, prezesem Sądu Rejonowego w Sanoku.

– Pierwszego marca rozpoczęła się oficjalnie pańska trzecia kadencja jako prezesa Sądu Rejonowego. Minister Sprawiedliwości zdecydował o powierzeniu panu tej funkcji na kolejne cztery lata. Miał pan, zdaje się, nieco inne plany...

Nie myślałem o następnej kadencji, choć nowela Ustawy o ustroju sądów powszechnych sprzed kilku lat nie stawia ograniczeń w tym zakresie. Wydawało mi się, że osiem lat to wystarczająco długi okres i czas na zmiany. Wcześniej otrzymałem nominację na sędziego okręgowego w Krośnie, gdzie orzekałem od roku. Zdążyłem już przyzwyczaić się, tym bardziej, że pracuję tam kilku sędziów z Sanoka i razem dojeżdżamy do pracy. Po Nowym Roku chciałem się już pakować, aby przekazać gabinet następcy. Tymczasem prezes Sądu Okręgowego zaproponował mi ponowne objęcie funkcji. Nie była to łatwa decyzja – w ciągu roku miałem okazję przekonać się, co oznacza godzenie podwójnych obowiązków: prezesa sądu i sędziego okręgowego.

– Pańską kandydaturę poparło również środowisko sanockie. Czy ułatwiło to panu decyzję?

Chciałem, aby w tej materii wypowiedzieli się moi współpracownicy, choć formalnie rzecz biorąc ich opinia nie była wiążąca i nie została oficjalnie przedstawiona. To, że w tajnym głosowaniu udzielono mi poparcia, było jednak dla mnie bardzo ważne i na pewno pomogło w podjęciu decyzji.

– Najbardziej widocznym śladem pańskiej prezesury jest wspaniale odnowiony budynek sądu, być może jeden z najładniejszych w kraju. Nawet minister Grzegorz Kurczuk podczas ubiegłorocznej wizyty w Sanoku oglądał go z pewną zazdrością. Czy równie wysoko oceniana jest praca sądu, biorąc pod uwagę takie kryteria, jak poziom założeń, szybkość postępowania i stabilność orzecznictwa czyli liczba apelacji uznanych przez sąd wyższej instancji?

Naszą pracę oceniają wizytatorzy Sądu Okręgowego i Ministerstwo Sprawiedliwości, któremu przekazujemy

comiesięczne sprawozdania. W świetle wymienionych przez panią kryteriów sanocki sąd wypadł całkiem przyzwoicie. W 2003 r. wpłynęło do nas 9349 spraw, a uwzględniając Wydział Ksiąg Wieczystych – 20 905. Zdecydowana większość tych pierwszych trafiła na salę rozpraw

wynikające z niewykonanych zobowiązań – w Wydziale Cywilnym. Tu na załatwienie trzeba czekać średnio pięć miesięcy, choć inne kategorie spraw, np. spadkowe, toczą się znacznie szybciej. Generalnie jednak nasze założeń są niższe od średniej krajowej.

– Czy zważywszy na to, że w minionym roku sąd pracował w uszczuplonym składzie kadrowym, w tym można spodziewać się jeszcze lepszych wyników?

Rzeczywiście, w 2003 r. na 14 sędziów orzekało tylko 12. Na każdego przypadało rocznie 779 spraw, czyli 67 miesięcznie, co jest naprawdę dużym obciążeniem. O komforcie pracy można mówić wtedy, gdy w tygodniu sędzia ma 2 dni rozpraw. Przy dobrej organizacji ma wtedy czas na przygotowanie się do nich, wydawanie wstępnych postanowień, pisanie uzasadnień do wydaných orzeczeń, itp. W praktyce tych rozpraw jest znacznie więcej. Dla przykładu podam, że w ubiegłym roku jedna pani sędzia miała aż 168 dni rozpraw. Przy takim trybie pracy, na sprawy zawodowe musi się poświęcać popołudnia, soboty i niedziele, co odbywa się kosztem życia rodzinnego. Mam nadzieję, że w tym roku będziemy pracować już w pełnym składzie i sędziowie będą mniej obciążeni, co zapewne przełoży się na jeszcze lepsze wyniki.

– W ubiegłym roku sanocki sąd został zakwalifikowany do programu „Nowa księga wieczysta”, finansowanego ze środków unijnych. Na jakim etapie jest jego realizacja?

Wyremontowaliśmy pomieszczenia Wydziału Ksiąg Wieczystych, dostosowując je do wymaganych standardów. Otrzymałmy też część sprzętu elektronicznego. Reszta zostanie przekazana nam w czerwcu.



Waldemar Niemiec ma 48 lat. Jest absolwentem Wydziału Prawa na Uniwersytecie Śląskim. W Sanoku robił aplikację, a w Krośnie asesurę. Od czasu nominacji sędziowskiej w 1986 r. pracuje w Sanoku. Prezesem sądu został w 1996 r. Żona Zofia jest pracownikiem Prokuratury Rejonowej. Mają dwoje dzieci. Syn Bartosz studiuje prawo na Uniwersytecie Warszawskim, a córka Katarzyna jest uczennicą pierwszej klasy liceum ogólnokształcącego.

Najwięcej orzekali sędziowie Wydziału Karnego – sprawy były załatwiane średnio w ciągu dwóch miesięcy. Równie przyzwoite wyniki osiągnęły pozostałe wydziały, najlepiej zaś wypadł Wydział Pracy, gdzie założeń na koniec roku były tak minimalne, że trudno sobie wyobrazić mniejsze. Oczywiście, nie brakuje też problemów – niektóre postępowania toczą się wolniej, niż byśmy tego oczekiwali. Największe kłopoty mamy w sprawach typu procesowego – o odszkodowania, ochronę własności czy

Zbigniew Dziwulski, prezes Sądu Okręgowego w Krośnie: – Prezes Waldemar Niemiec pełnił nienagannie swoją funkcję przez dwie kadencje. Dzięki niemu sąd ma bardzo dobre warunki pracy i funkcjonuje prawidłowo. Dlatego uznaliśmy, że będzie najlepszym kandydatem na następną kadencję.

– Kiedy więc księgi będą dostępne w formie elektronicznej?

Na to trzeba jeszcze trochę poczekać. Wcześniej księgi muszą być przekazane do tzw. Ośrodka Migracyjnego w Krośnie, gdzie zostaną wprowadzone do bazy danych. Na razie system jest na etapie rozruchu. Czekamy na rozporządzenie ministra, aby móc przekazać nasze zasoby do ośrodka.

– W ubiegłym roku udało się wyremontować również archiwum. Można więc powiedzieć, że budynek sądu został odnowiony od dachu po piwnice.

Remont tych pomieszczeń i wymiana wyposażenia były konieczne. Żartowaliśmy, że stare regały stoją jedynie z przyzwyczajenia. Obecnie mamy archiwum z prawdziwego zdarzenia. Są tam nowoczesne, samojezdne regały z odpowiednim zabezpieczeniem oraz instalacja przeciwpożarowa.

– Do pełni szczęścia brakuje przy sądzie parking...

Niegdyś prosiłbym o wydzielenie dla sądu miejsc przy ul. Feliksa Gieli, na terenie niedoszedłego kina. Urząd Miasta odpowiedział jednak, że ze względu na nieregulowane sprawy własnościowe jest to niemożliwe. Biorąc pod uwagę naszą lokalizację, nie przypuszczam, abyśmy w najbliższej przyszłości mogli rozwiązać ten problem.

– Prędzej chyba udałoby się wprowadzić z budynku sądu Prokuraturę Rejonową?

Choć nasza współpraca z prokuraturą układa się bardzo dobrze, nie ukrywam, że robi nam się coraz ciasniej i pilnie potrzebujemy nowych pomieszczeń. Gdyby prokuraturze, która jest naszym lokatorem od wielu lat, udało się znaleźć nową siedzibę, problemy lokalowe sądu niewątpliwie zostałyby automatycznie rozwiązane.

– Czego pan sobie życzy na nową kadencję?

Stabilnej sytuacji kadrowej, trwałego, tworzonego na właściwym poziomie prawa oraz zdrowia.

Rozmawiała Jolanta Ziobro

I co z tymi śmieciami?

Jeszcze niedawno lokatorzy kamienicy przy ul. Grzegorza 4 zamiast podwórka mieli pod oknami wielki śmietnik. Odpady z pobliskiej masarni i cukierni oraz śmieci okolicznych mieszkańców składowane były w tym miejscu, gdzie kiedyś stał kontener, który został usunięty. Po interwencji sanepidu administrator nakazał lokatorom wynoszenie śmieci do pojemnika stojącego przy ul. Kościuszki.



Tak jeszcze niedawno wyglądało podwórko przy ul. Grzegorza 4.

Podwórko stało się miejscem składowania odpadów z całej okolicy, gdyż nikomu nie chciało się nosić worków przez środek miasta do innego kontenera. Szybko więc zmieniono się w wielki śmietnik. Lokatorzy skarżyli się, że często smród był nie do wytrzymania. – Nie dość, że podwórko jest małe, zaniedbane, od lat nie widziało remontu, to jeszcze teraz te śmieci. Nie można otworzyć nawet okna, tak śmierdzi – utyskuje jedna z mieszkanki kamienicy. Po interwencji inspektora sanepidu, gnijące resztki zostały uprzątnięte. Właściciel budynku przy ul. Grzegorza 4 odgrodził część podwórka, uniemożliwiając tym samym osobom postronnym podzucanie worków z odpadami. Mieszkańcy drugiej kamienicy od strony ul. 3 Maja otrzymali z administracji odrębne pojemniki na śmieci dopiero po interwencji, gdyż do tej pory korzystali ze wspólnego kontenera, umieszczonego na podwórku. Ich sąsiedzi muszą teraz wynosić worki na ul. Kościuszki, z czego nie są zadowoleni. – Mieszkamy tu już 30 lat i zawsze stał tu kontener. Teraz musimy chodzić

do innego. Dla wielu starszych ludzi jest to uciążliwe – kontynuuje kobieta. Ponoć administrator budynku poinformował mieszkańców o zmianie miejsca wynoszenia śmieci i – jak dowiedzieliśmy się w SPGM – nikt wówczas nie zgłaszał sprzeciwów. – Dopiero niedawno dowiedzieliśmy się, że jest nowy właściciel kamienicy. Nikt nam wcześniej o tym nie powiedział. Nagle okazało się, że mamy umowę wynajmu tylko do 2007, podniesiono nam czynsz, zabrano kontener na śmieci, a teraz jeszcze ta siatka przez środek podwórka. Kiedyś mieszkańcy sąsiedniej kamienicy przechodzili tędy do swoich mieszkań, a teraz będą mogli wchodzić tylko od strony ul. 3 Maja – twierdzi kolejna rozmówczyni.

Okazuje się jednak, że nowy właściciel budynku ma powody do takiego działania. – Kupiłem tę kamienicę, więc chcę zadbać, żeby był tam porządek. Klatka była zaniedbana, przesiadywali w niej różni nieproszeni goście. Zagraconą piwnicę poprosiłem, ale o zrobienie porządku na strychu poprosiłem mieszkańców. Wyniosłem kontener, żeby był tam porządek i by nie było problemów z sanepidem. Na Kościuszki nie jest daleko, więc nie widzę problemów z wynoszeniem śmieci. W końcu ludzie mieszkający w blokach też mają jeden wspólny pojemnik i często pokonują taką samą odległość ze śmieciami. Nie sądzę więc, żeby stanowiło to problem dla innych. A jeśli chodzi o podwyżkę czynszu, to musiałem to zrobić, gdyż zapłaciłem ostatnio sporą sumę za prąd z całej kamienicy, bo przysłała dopłata z trzech miesięcy – mówi właściciel. Twierdzi on również, że stara się postępować zgodnie z prawem, a jego działania są uzasadnione. Niestety, nie wszystkim się to podoba. A może wystarczyłoby usiąść i spokojnie ze sobą porozmawiać? (kaha)

Twórcie w swoim mieście klimat sprzyjający uwłaszczeniu – tak najkrócej można przedstawić przesłanie goszczącego w Sanoku pod koniec kwietnia prof. Adama Bieli, autora pierwszej ustawy uwłaszczeniowej z lat 90. Profesor zachęcał również, aby mieszkańcy zmienili nastawienie samorządu w kwestii preferencyjnej sprzedaży gruntów dla spółdzielni.

Ciernista droga uwłaszczenia

Polska jest jedynym krajem, który wchodząc do Unii nie załatwił sprawy uwłaszczenia. Ustanowione w tej dziedzinie przepisy są tak niedoskonałe, że aby uzyskać prawo odrębnej własności – czyli pełny tytuł prawny do mieszkania i gruntu – zainteresowani muszą wykazać się ogromną determinacją. Ale i tak nie zda się ona na nic, jeśli zarząd spółdzielni będzie przedłużać procedury i zniechęcać członków twierdząc, że przekształcenia są niepotrzebne i kosztowne. – Tego rodzaju zachowania noszą znamiona przestępstwa. Ponieważ wiem, że są one dosyć częste, będę interweniował u prokuratora generalnego – mówi profesor. Ale bywa też odwrotnie – członkowie spółdzielni nie wykazują żadnego zainteresowania uwłaszczeniem. Mówił o tym w czasie dyskusji wiceprezes spółdzielni Śródmieście Jan Belniak. – Byliśmy jedyną spółdzielnią, która w 2002 r. zrealizowała ustawę. I co? – na 770 mieszkań przyszło tylko 6 osób, aby zapoznać się z treścią uchwały o przekształceniach. Wniosek o przekształcenie złożyło 16 członków, z czego w trakcie załatwiania formalności zrezygnowało 9 z powodu kosztów. – Wszystkie te trudności nie są spowodowane niechęcią prezesów czy zarządów, tylko niedoskonałym prawem. Trzeba było uwłaszczyć ludzi z mocy prawa! Uregulujcie sprawę gruntów, znosząc użytkowanie wieczyste – apelował do parlamentarzysty wiceprezes Belniak.

Ile kosztuje przekształcenie? Według obowiązujących na koniec kwietnia stawek, członek spółdzielni dysponujący spółdzielczym prawem własnościowym zapłaci kilkaset złotych. Na kwotę tę składają się – jak wyliczył profesor Biela – koszty opłaty notarialnej (ponad 330 zł, bez kosztów sporządzenia kopii aktu notarialnego) i wpisu do księgi wieczystej (ponad 270 zł). Należy jeszcze uwzględnić zapłatę dla notariusza. Inaczej wyglądają koszty w odniesieniu do spółdzielców mających lokatorskie prawo do lokalu. W tym przypadku decydują różne czynniki, m.in. wkład budowlany i zaciągnięte kredyty.

Inną ważną kwestią jest sprawa własności gruntów – bez niej nie można mówić o pełnym prawie odrębnej własności. Profesor przypominał obowiązującą przez wieki zasadę, iż do właściciela ziemi należy wszystko, co na niej stoi. Zgodnie z ustawą istnieje możliwość nabycia gruntów, na których stoją bloki, po preferencyjnych cenach. O bonifikatach decydują samorządy. – Dlatego spółdzielcy powinni budować lobby, aby skłonić radnych do podjęcia takiej decyzji – mówił profesor, przywołując przykład Lublina i Warszawy, gdzie władze podjęły ostatnio decyzję o sprzedaży gruntów dla spółdzielni z 99-procentową bonifikatą! W Sanoku nie ma na razie sprzyjającego klimatu dla tego typu posunięć – pod koniec 2003 r. rada miasta negatywnie rozpatrzyła prośbę Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Obecny na spotkaniu Andrzej Ostrowski, naczelnik wydziału geodezji Urzędu Miasta, wyjaśnił, że powodem takiej decyzji były ustalone wcześniej zasady sprzedaży mieszkań komunalnych. Bonifikata w tym przypadku dotyczy lokalu, a nie gruntu. – Dlatego nie mogliśmy stosować innych zasad wobec członków spółdzielni – stwierdził naczelnik. Ponadto, jego zdaniem, przynajmniej bonifikaty mogłyby zakwestionować wojewoda. – W takim razie należy tak spreycować zapis w ustawie, aby wyeliminować wątpliwości – skłonił do tego profesor, informując zebrań, że w Sanoku został utworzony oddział Obywatelskiego Stowarzyszenia Uwłaszczeniowego. Jolanta Ziobro

PS Do tematu uwłaszczenia jeszcze powrócimy przedstawiając, co zrobili w tej dziedzinie sanockie spółdzielnie.

Siedziba stowarzyszenia uwłaszczeniowego mieści się w lokalu LPR przy ul. Rynek 16, tel. 464-30-13. Dyżury pełnione są we wtorki od 15.00 do 17.00. Prezesem organizacji jest Mieczysław Nieznański.

## Szansa na pracę

Od 1 maja pojawiły się nowe rozwiązania i możliwości dla bezrobotnych w powiecie sanockim. Powiatowy Urząd Pracy będzie realizował dwa projekty współfinansowane przez Europejski Fundusz Społeczny, które obejmą głównie absolwentów oraz osoby długotrwale bezrobotne. Mogą oni liczyć na doradztwo zawodowe, pośrednictwo pracy, staże, prace interwencyjne oraz kursy i szkolenia.

Projekt „Dobry start w Powiecie Sanockim” skierowany jest do absolwentów w wieku do 25 lat, zamieszkałych na terenie powiatu i zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Sanoku. – *Zależy nam na tym, aby absolwenci mieli szansę na zdobycie doświadczenia zawodowego i umiejętności praktycznych. Wielu młodych kończy szkołę i zalamuje się z powodu braku pracy i środków do życia. Chcemy, aby uwierzyli, że czas nauki nie był stracony. Dzięki stażom mogą oni zdobyć doświadczenie zawodowe, a w przyszłości zatrudnienie – mówi Ewa Suder, kierownik działu rynku pracy.* Całkowity koszt projektu wynosi 435.773 zł w tym prawie 72,6% stanowią środki z EFS, zaś 27,4% pochodzi z funduszu pracy. Do Powiatowego Urzędu Pracy już wpłynęły pierwsze wnioski zainteresowanych zarówno stażami, jak też przyjęciem stażystów.

Drugi projekt „Aktywny powrót w Powiecie Sanockim”, dotyczący przeciwdziałania i zwalczania długotrwałego bezrobocia, obejmuje przede wszystkim bezrobotnych z najniższymi kwalifikacjami, gdyż oni mają największe problemy na rynku pracy. Są to osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym, podstawowym i niepełnym podstawowym oraz ogólnokształcącym, które od dłuższego czasu nie pracują. PUP zakłada, że realizowane dla tej grupy wsparcie w połowie będzie dotyczyło osób z terenów wiejskich, przewidywana jest również szczególna pomoc dla kobiet. – *Wiemy, że większy problem ze znalezieniem pracy mają kobiety, dlatego ze 101 osób, które obejmie projekt, 40% stanowić będą właśnie one – kontynuuje Ewa Suder.* Koszt tego projektu to 411.460 zł, z czego ponad 213.000

pochodzi z EFS, zaś reszta z funduszu pracy i środków prywatnych.

Istotą obydwu projektów są spójne działania umożliwiające uzyskanie zatrudnienia. Bezrobotni mogą liczyć na doradztwo zawodowe, pośrednictwo pracy, staże, prace interwencyjne oraz kursy i szkolenia. Zainteresowani będą mogli ponadto dowiedzieć się jak szukać pracy, poznać metody prowadzenia rozmów z pracodawcą, nauczyć się pisania podań, listów motywacyjnych a nawet korzystania z Internetu. – *Pokażemy zainteresowanym jak szukać ofert zagranicznych w Internecie. Mamy do tego specjalnie przygotowaną salę komputerową, z której już można korzystać. Ponadto planujemy szkolenia ukierunkowane na konkretne zawody jak kucharz-ciastkarz oraz kursy obsługi specjalistycznych maszyn czyszczących, wózków widłowych i maszyn budowlanych. Zakładamy, że po zakończeniu projektu część tych osób uzyska stałe zatrudnienie – dodaje pani kierownik.*

Kursy są bezpłatne, Powiatowy Urząd Pracy już przyjmuje wnioski. Pracodawcy zainteresowani zatrudnieniem bezrobotnych w ramach projektów, mogą liczyć na refundację wynagrodzenia w wysokości zasiłku dla bezrobotnych oraz składki ZUS przez 6 miesięcy, zaś absolwenci – na staż, podczas którego otrzymywać będą stypendium. Szczegółowych informacji w tej sprawie udziela PUP w Sanoku. **Katarzyna Hnat**

Powiatowy Urząd Pracy w Sanoku podpisał porozumienie na realizację obydwu projektów z WUP w Rzeszowie w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwoju Zasobów Ludzkich, współfinansowanych przez Europejski Fundusz Społeczny.

Tylko tydzień dzieli nas od dorocznego święta miasta i jego mieszkańców czyli Dni Sanoka. Trzydniowa impreza (28-30 bm.) zapowiada się nader ciekawie – w jej programie nie brak atrakcyjnych propozycji, krzepiących równie dobrze ciało, jak i ducha.

## Z kulturą i na sportowo

Wielkie świętowanie zainaugurują obchody jubileuszu 85-lecia prof. Mariana Pankowskiego, z którym zaplanowano spotkanie w Sali Herbowej (g.10.) oraz w PWSZ (g.12.), gdzie pisarz wygłosi wykład. Nader barwnym elementem będzie tradycyjna żakina (g.11.30), do udziału w której organizatorzy zapraszają wszystkie sanockie szkoły. Ponieważ w tym roku jej motywu przewodni stanowi zieleni, można się spodziewać – znając pomysłowość sanockiej braci szkolnej – wspaniałej parady wszelkiej maści kwiatów, owoców i warzyw. Młodzież przemarszeruje spod Kina na Rynek, gdzie odbierze z rąk burmistrza klucze do miasta. Na Rynku od rana trwać będzie *Kiermasz sanocki* ze specjalnie uruchomionymi stoiskami handlowymi (kontynuowany w sobotę). Po południu swe podwoje otworzy gościnnie Sanocki Dom Kultury. Podczas koncertu inauguracyjnego (g.17.30), w którym wystąpią ZTL SANOK oraz – równie znakomity – Zespół Tańca Irlandzkiego ESTER z Humennego, wręczona zostaną tegoroczne Nagrody Miasta Sanoka oraz godła Firma Roku, Produkt Roku i Człowiek Roku, przyznawane w ramach Regionalnego Konkursu Promocyjnego. Wieczorem zaś nie lada gratka czeka fanów muzyki „z krainy łagodności” – na SDK-owskiej scenie wystąpi dobrze znana *Wolna Grupa Bukowina* (g.20.) – wejściówki do odebrania w SDK.

W sobotę (od g.14.) ożyją sanockie Błonia. I dużych, i małych ucieszą zapewne przejażdżki goprowskimi czterokołowcami, liczne konkursy z nagrodami, pokazy tańca break-dance oraz występy artystyczne w wykonaniu przedszkolaków z „dwójki” i młodzieżowych zespołów rockowych: *Blues Inred, Twierdza, Salinger*. Nie zabraknie koncertu *Yank Shippers* (g.20.), a także krakowskiej grupy *Skangur* (g.21.30), która przed rokiem podbiła serca sanockiej publiczności.

Ciekawie zapowiadają się *Pierwsze Sanockie Bigosalia* czyli festiwal gotowania bigosu (g.16.), w którym o palmę pierwszeństwa rywalizować będzie kilkanaście drużyn (m.in. rady dzielnic, Urząd Miasta, harcerze i strażacy). W ramach święta na III plenerze malarskim spotkają się twórcy z Sanoka i Humennego, a plon ich pracy zostanie zaprezentowany na poplenerowej wystawie w ODK Puchatek (g.15.30). Miłośnicy pięknego słowa oraz muzyki nie powinni przegapić kolejnego spotkania z prof. Pankowskim – tym razem w sanockim zamku (g.17.), gdzie zagospodarzą również: **Wojciech Siemion**, prezentujący teksty pisarza, oraz **Leszek Cesarczyk**, który wystąpi z recitalem gitarowym.

Niedziela upłynie pod znakiem muzyki i sportu. W SDK odbędą się dwie imprezy: Festiwal Piosenki Religijnej (g.10.-14.30), w skansenie – *Jarmark folklorystyczny* (g.14.30), a w parku miejskim – I Parkowy Bieg na Orientację (g.10.), przygotowany przez Klub Turystyki Kwalifikowanej BERDO z Zagorza.

Pozostaje mieć nadzieję, że aura dostosuje się do okoliczności i nie sprawi organizatorom psikusa. Podobno interweniowali oni w tej sprawie u najwyższych niebiańskich władz – na ile skutecznie, okaże się za tydzień... **/Joko/**

W ramach Dni Sanoka zorganizowanych zostanie również sporo kulturalno-sportowych imprez towarzyszących, o których więcej za tydzień.

## Zasiłkowe zatory

Dokończenie ze str. 1

Każdy z tych dokumentów „skarbowka” powinna wydać w ciągu 7 dni. Ogromna ilość podań, zwłaszcza na przełomie kwietnia i maja, spowodowała, że dotrzymanie tego terminu okazało się niemożliwe. Petenci musieli czekać nawet i dwa tygodnie. Teraz sytuacja nieco się poprawiła, choć interesanci nadal stoją w długich kolejkach (każdy musi osobiście odebrać zaświadczenie).

– *By usprawnić pracę i zmniejszyć kolejki, przyjmujemy podania w dwóch pokojach, a zaświadczenia wydajemy w trzech innych, z podziałem na kolejne litery nazwisk. Jeśli tworzą się duże kolejki, osoby o nazwiskach na P i S – a tych jest najwięcej – obsługujemy również na korytarzu. Pracujemy naprawdę w bardzo trudnych warunkach. Przy drukowaniu formularzy i wydawaniu zaświadczeń zaangażowanych jest 22 pracowników i 8 praktykantów z Zespołu Szkół nr 1. Uwijają się jak w ukropie. W ciągu dnia na jednego pracownika przypada średnio około 180 zaświadczeń, ale rekordziści wydają nawet i 300. Łącznie do 18 maja wydaliśmy ich około 19 tysięcy. Ludzie z trudem, ale jakoś to wytrzymują, gorzej z drukarkami, które w wyniku przeciążenia, ciągle się psują. Wprowadzenie tej ustawy było bardzo niefortunne, nałożyło się bowiem na okres składania zeznań podatkowych, co bardzo skomplikowało nam pracę. W ogóle uważam, że dane o dochodach powinny być przekazywane między instytucjami za pomocą nośników elektronicznych – przecież każda z nich dysponuje komputerową bazą danych. Uprościłoby to pracę i nam jako urzędnikom, i organom wydającym zasiłki, a petentom oszczędziło stania w długich kolejkach. Ale musi to zostać uregulowane za pomocą ustawy lub rozporządzenia – wyjaśnia Zofia Jaklik, zastępca naczelnika Urzędu Skarbowego.*

Z kanału, w który zostali wpuśczeni nie tylko petenci, ale i urzędnicy, nieprędko uda się wyjść. A czas nagli, bowiem świadczenia rodzinne za maj otrzymają tylko ci, którzy zdążą do końca miesiąca złożyć wniosek. Czy jest realne, aby udało się to wszystkim zainteresowanym? Raczej nie, zważywszy, że MOPS zdołał przyjąć do tej pory zaledwie 20 procent wniosków, które powinny dać wpływają.

**Joanna Kozimor**

## Przyjaciele zwierząt

Z Krystyną Harną, prezesem Społecznego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Sanoku rozmawia Jolanta Ziobro

– *Na początku był Jan Bogacz, a później grupa inicjatywna – tak można rozpocząć opowieść o powstaniu w Sanoku Społecznego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, które w tym roku obchodzi dziesięciolecie istnienia.*

To prawda, pan Bogacz z Dąbrówki jako pierwszy zaczął „chodzić” za sprawami bezdomnych i krzywdzonych zwierząt. Później, przy okazji organizowanych przez niego w ODK „Puchatek” wystaw zwierząt, zebrało się grono ludzi, którym bliska była ta problematyka. W grupie tej byli m.in.: Wojciech Blecharczyk, wówczas szef LOP, Grzegorz Blecharczyk, lek. wet. Magdalena Koś, Wanda Wojtuszevska, Maria Marciniak, Krystyna Dargiel, Danuta Jasiak, Elżbieta Wilk. W kwietniu 1994 r. zawiązaliśmy grupę inicjatywną, która powołała Społeczne Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami.

– *Najważniejszym celem Towarzystwa było utworzenie schroniska dla bezdomnych zwierząt.*

Przystąpiliśmy do działania z wielkim entuzjazmem. Jeździł się po całej okolicy w poszukiwaniu odpowiedniego miejsca. Interesowały nas szczególnie obiekty po byłych PGR-ach. Okazało się jednak, że otrzymanie takiego obiektu nie jest rzeczą łatwą z uwagi na brak stosownych przepisów. Liczyliśmy tu na pomoc władz miasta, ale nikt się z nią nie kwapił.

– *Dość nadzieje wiązały się z budynkiem tzw. prochowni przy ul. Stróżowskiej. Wydawało się, że to wymarzone miejsce na schronisko.*

Niestety, okazało się, że obiekt nie należy do gminy, a poza tym lokalizacja koliduje z wysypiskiem śmieci. Zaprotestowali też działkowcy i Rada Dzielnic Posada, którzy nie życzyli sobie sąsiedztwa psów.

– *Na ostateczną dostaliście z miasta trochę pieniędzy.*

Przeznaczaliśmy je na zakup 500 mb siatki ogrodzeniowej, oczywiście z myślą o przyszłym schronisku.

– *... które wtedy miało powstać w Lesku.*

Lokalizację taką zaproponowali państwo Kusalowie, lekarze weterynarii z Leska.

Prowadzone były nawet rozmowy z burmistrzem Robertem Petką. Wydawało się, że sprawa zmierza w dobrym kierunku. Ale znów pojawiły się przeszkody natury formalno-prawnej i wszystko zakończyło się niczym.

– *Nie ogarnęło państwa zniechęcenie?*

Po części tak. Na początku mieliśmy dużo członków i sympatyków. Podejmowaliśmy różne inicjatywy, aby zebrać pieniądze na schronisko. Kiedy nasze kolejne propozycje były rozpatrywane negatywnie, ludzie zniechęcili się.

– *Ale przecież gmina ma obowiązki wynikające z ustawy o ochronie zwierząt.*

Owszem, na samorządzie spoczywa obowiązek zajęcia się zwierzętami bezdomnymi, m.in. transport do najbliższego schroniska. Jednak w praktyce gminy nie chcą zajmować się tego typu sprawami. Lukę wypełniają stowarzyszenia takie, jak nasze, opierające się na społecznej pracy członków.

– *Choć nie udało się stworzyć schroniska, jesteście organizacją, która zaistniała w świadomości społecznej i do której ludzie zwracają się ze wszystkimi sprawami dotyczącymi zwierząt bezdomnych, porzuconych, krzywdzonych. Również pani stała się instytucją samą w sobie. Wiadomo, że jeśli pojawi się jakiś problem, np. ktoś znajdzie bezpańskiego psa, dzwoni się do Krystyny Harny.*

Rzeczywiście, działamy na zasadzie pogotowia, reagując na zgłoszone sygnały. Ponadto zajmujemy się pracą edukacyjną, organizując pogadanki w szkołach i pokazy zwierząt. Na sercu leży nam również sprawa estetyki otoczenia. Przy każdej okazji apelujemy do hodowców o zbieranie nieczystości po swoich psach. Jest to jednak głos wołającego na pustyni.

– *Jak w takim razie rozwiązać ten „śmierdzący” i nabrzmiały społecznie problem?*

Przez egzekwowanie obowiązujących zarządzeń i pracę nad podniesieniem kultury społecznej. To zadanie nie tylko dla Towarzystwa, ale również dla rodziców i szkoły.



AUTORKA

– *Mówiła pani o podejmowanych interwencjach. Jak często się zdarzają? Czy miała pani do czynienia z przypadkami okrutnego traktowania zwierząt?*

Rocznie podejmujemy nawet kilkadziesiąt interwencji. Są tygodnie, kiedy otrzymujemy po kilka telefonów. Szczególnie dużo jest ich podczas wakacji – ludzie pozbywają się zwierząt, bo... komplikują im plany urlopowe. Wywożą swojego „pupila” z dala od domu i po prostu wyrzucają z samochodu. Kiedyś np. jeździłam z mężem po małego pieska, którego właściciel uwiązał do drzewa przy trasie Sanok – Przemysł. Niedawno byliśmy u gospodarza, który miał osiem psów. Nie stać go było na utrzymanie takiej gromady i zwierzęta głodowały. Cóż, ludzie bywają czasem bezmyślni, pozbawieni wyobraźni,

a nawet okrutni. Nigdy nie zapomnę przypadku, który wydarzył się na Dąbrówce – właściciel najpierw skatował psa, a potem zrzucił go z wiaduktu na tory kolejowe. Nieszczęsnego psiaka trzeba było uśpić, bo nikt nie mógł mu już pomóc...

– *Czy udaje się ukarać takie bestie w ludzkiej skórze?*

Nie znam takiego przypadku. Prokuratura najczęściej umarza sprawę z powodu małej szkody dla społeczności.

– *Co robi pani ze zwierzętami do czasu znalezienia właściciela albo nowego opiekuna?*

Dzięki życzliwym osobom jakoś sobie radzimy. Pomoc i opiekę weterynaryjną zapewniają zaprzyjaźnieni lekarze – Magdalena Koś i personel z lecznicy przy ul. Młynarskiej, gdzie leczą się zwierzęta po wypadkach. Mamy też trzy boksy dla bezdomnych psów, w których możemy je chwilowo przetrzymać. W tym miejscu chciałabym podkreślić, że jest całe mnóstwo osób i instytucji, z którymi wspaniale nam się współpracuje. Jest to m.in. SP1, Klub *Animals* w ZS nr 1, ZS nr 2, SSM, Klasztor Ojców Franciszkanów, Redakcja „Głosu Ziemi Sanockiej”, LOP, Dom Bezdomnego Inwalidy im. św. Brata Alberta w Olchowcach, lokalne media. Wśród osób prywatnych muszę wymienić państwa Jolantę i Piotra Tomasików, Beatę Szul, Iwonę Szurn, Jolantę i Grzegorza Harnów, Marię Wojaczkę, Annę Strzelecką. Jeden z uczniów ZS nr 2 (dawnego ZSM) Paweł Patlewicz wykonał sam, za własne pieniądze, piękną budę, którą przekazał do lecznicy przy ul. Młynarskiej.

– *Towarzystwo prowadzi też na dużą skalę akcję dokarmiania kotów działkowych.*

Na działkach w Sanoku żyje około stu kotów w pięciu skupiskach. Akcję dokarmiania prowadzimy od 2000 r. Wcześniej opiekowały się nimi osoby prywatne, np. pani Teresa Turek, emerytka, która przez wiele lat dożywiła koty z własnych funduszy. Obecnie akcję koordynuje Towarzystwo wspólnie ze szkołami. Od 2002 r. Urząd Miasta współfinansuje zakup karmy.

– *Rosnąca populacja zwierząt niechcianych sprawia coraz więcej kłopotów. Co Towarzystwo robi, aby ją ograniczyć?*

Będąc pod naszą opieką koty otrzymują środki antykoncepcyjne. Chcemy również przybliżyć społeczeństwu temat sterylizacji zwierząt. Stąd też będzie akcja podjęta wspólnie z Urzędem Miasta (więcej na ten temat na str. 2 – przyp. J.Z)

– *Jubileuszowy rok przyniósł wreszcie rozwiązanie kwestii schroniska...*

Schronisko powstanie w Krośnie. Jako nasz wkład przekazaliśmy 260 m siatki ogrodzeniowej (część naszych zapasów przeznaczaliśmy wcześniej na budowę bokсів i uzupełnienie ogrodzenia w Domu Bezdomnego Inwalidy) i kilka tysięcy złotych, które zebraliśmy w poprzednich latach. Inicjatywę wesprą również władze miasta, przeznaczając z tegorocznego budżetu 10 tys. zł. W zamian będziemy mogli wysłać do Krośna nasze zwierzęta. Ciężko się, że sprawa zostanie wreszcie sfinalizowana. Trochę szkoda, że nie udało się to w Sanoku.

– *Udają się za to organizowane przez was imprezy. Szczególnie popularny, obok pokazów zwierząt, jest Dzień św. Franciszka z błogosławieństwem zwierząt i specjalną mszą św. u ojców franciszkanów. Wśród składanych na ołtarz darów jest m.in. klatka z gołębiami...*

To szczególnie dzień dla hodowców i miłośników zwierząt. Gołębie pożyczamy od pana Eugeniusza Fejki, a klatkę ze sklepu „Orka”. Dzieci i dorośli przynoszą i przyprowadzają swoich ulubieńców: psy, koty, myszki, chomiki, żółwie. Widać wtedy, ile radości może sprawić człowiekowi taki przyjaciel. I jakie znaczenie wychowawcze, zwłaszcza w odniesieniu do dzieci, ma kontakt ze zwierzęciem.

– *Jak uczczą państwo jubileusz dziesięciolecia istnienia Towarzystwa?*

31 maja, w ODK „Puchatek” odbędzie się jedenasty pokaz zwierząt „Mój przyjaciel”. Organizujemy również wspomnianą wcześniej akcję zmniejszenia populacji zwierząt niechcianych. Podczas uroczystego spotkania członków Towarzystwa podsumujemy miniony okres. Myślę, że naszym największym sukcesem jest wyczerpanie społeczeństwa na potrzeby zwierząt. Chyba nie zmarnowaliśmy tych dziesięciu lat.

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Mieszkanie 57 m<sup>2</sup>, parter, Al. Wojska Polskiego 4, tel. (0603) 37-61-42.
- ★ Mieszkanie 44 m<sup>2</sup> przy ul. Robotniczej, tel. (0602) 35-65-73.
- ★ Mieszkanie 72 m<sup>2</sup> (I piętro) przy ul. Sadowej, tel. 463-69-22.
- ★ Dom w zabudowie szeregowej, powierzchnia użytkowa 200 m<sup>2</sup>, przy ul. Zamenhofska, tel. (0602) 24-95-14.
- ★ Lub zamienię dom drewniany w Raczkowej – na mieszkanie ok. 50 m<sup>2</sup> w Sanoku, tel. 462-63-46.
- ★ Dom murowany w Besku, działka 7a, wszystkie media, tel. 467-31-17 lub 464-72-14.
- ★ Budynek 70 m<sup>2</sup> z użytkowym poddaszem, na działalność gospodarczą (woda, prąd, dobry dojazd), tel. 463-32-07.
- ★ Lub wynajmę lokal 270 m<sup>2</sup>, na każdą działalność gospodarczą, na Dąbrówce, tel. 463-56-50 lub (0508) 18-07-29.
- ★ Lokal użytkowy 55 m<sup>2</sup>, dwa niezależne wejścia, idealny na gabinety lekarskie, usługi, sklep, itp. (wszystkie media, parking), w Śródmieściu, tel. (0691) 67-84-81.
- ★ Sklep żelazny z wyposażeniem przy ul. Okulickiego, tel. 464-80-01 (po 20.00) lub 464-18-86.
- ★ Garaż murowany w zabudowie szeregowej, przy ul. Stróżowskiej, tel. 464-46-77.
- ★ Garaż murowany przy ul. Sadowej, cena 12.500 zł, tel. 463-81-05 lub (0605) 60-90-45.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 5,65 a, w Nowym Zagórz, tanio, tel. 463-69-23.
- ★ Działki budowlane plus grunt rolny, łączny areal ok. 40 a, w Pisarowcach, tel. 467-20-18 (po 20.00).

- ★ Działkę budowlaną 0,54 ha, w pełni uzbrojoną oraz działkę rekreacyjną 0,56 ha, blisko Sanoka, tel. 463-01-15 lub (0600) 96-67-29.
- ★ Działkę budowlaną 16 a, przy ul. Chrobrego, cena 3.000 zł/a, tel. (0609) 50-52-16.
- ★ Działkę uzbrojoną 21 a, w Trepczy, cena 1.500 zł/a, tel. 463-70-15.
- ★ Działkę 50 a, przy ul. Płowieckiej w Sanoku, tel. 464-34-35.
- ★ Atrakcyjną działkę budowlaną 13 a, uzbrojoną, na granicy Sanok-Sanoczek, tel. 463-36-40.
- ★ Działkę budowlaną 25 a, przy ul. Okulickiego w Sanoku oraz wielopiętrowo do cięcia asfaltu, tel. 464-94-15.
- ★ Działkę budowlaną 0,72 ha, przy trasie Długie-Bażanówka, częściowo uzbrojoną, możliwość podziału, cena do uzgodnienia, tel. (0608) 65-89-10.
- ★ Działkę budowlaną 15 a w Stróżach Małych, ładnie położoną, uzbrojoną, gotową do rozpoczęcia budowy (projekt – dom parterowy 125 m<sup>2</sup> z możliwością zabudowy poddasza, wszystkie pozwolenia), cena 45.000 zł, tel. (0501) 12-14-20.
- ★ Działkę 14 a zabudowaną, nowy dom letniskowy wraz z altaną, w Zahutyń, tel. (0693) 53-16-61 lub (0696) 07-79-18.
- ★ Parcelę budowlaną 8,5 a, uzbrojoną, ogrodzoną, w Zabłotcach k/Sanoka, tel. (0695) 57-95-03.
- ★ Grunt rolny 79 a, w tym działka budowlana 35 a ze starym drewnianym budynkiem, w Jaćmierzu (Przedmieście), tel. 463-42-18.

### Kupię

- ★ Mieszkanie własnościowe do 35 m<sup>2</sup> z balkonem, w Sanoku lub Zagórz (pilnie), tel. 434-10-65 (Brzozów).

### Zamienię

- ★ Mieszkanie 30 m<sup>2</sup> – na większe 3, 4-pokojowe (I, II piętro), tel. 464-85-81 lub (0601) 30-64-97.

- ★ Pilnie mieszkanie 62 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe (III piętro) przy ul. Jana Pawła II – na mniejsze, tel. 464-98-97.
- ★ Mieszkanie lokatorskie 64 m<sup>2</sup> (IV piętro) na os. Słowackiego – na mniejsze (może być komunalne), tel. 466-65-90.

### Posiadam do wynajęcia

- ★ Pokój z kuchnią i łazienką dla uczennic lub dziewczyn pracujących, tel. 463-47-92.
- ★ Mieszkanie M-5 76 m<sup>2</sup> przy ul. Stróżowskiej, tel. 463-55-93 lub (0605) 06-30-54.
- ★ Mieszkanie w Sanoku – od czerwca, tel. (0604) 39-75-77.
- ★ Mieszkanie 38 m<sup>2</sup> (IV piętro), kompletnie wyposażone, tel. (0602) 15-79-33.
- ★ Dom wolnostojący w Zagórz, tel. 462-90-20.
- ★ Stoisko handlowe ok. 30 m<sup>2</sup>, przy ul. Piłsudskiego 8 (Delikatesy), tel. 464-55-20.
- ★ Pomieszczenie 22 m<sup>2</sup>, na działalność gospodarczą, przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 24, tel. (0501) 53-08-84 lub 463-76-15.
- ★ Lokal 150 m<sup>2</sup>, wszystkie media, parking, tel. (0888) 44-16-74 lub 464-40-02.
- ★ Pomieszczenia na magazyny oraz do prowadzenia działalności gospodarczej przy ul. Bema 5 (Sanok-Dąbrówka), tel. 464-30-38.
- ★ Salę 115 m<sup>2</sup>, idealną na prowadzenie ćwiczeń, np. aerobik lub na wykłady, w Sanoku przy ul. Stapińskiego 2, 463-13-10.
- ★ Magazyn handlowy 400 lub 600 m<sup>2</sup>, ogrzewany, tel. 463-12-16 (od 7.00 do 15.00).
- ★ Względnie sprzedam kiosk na działalność gospodarczą przy ul. Sadowej, tel. 463-47-92.
- ★ Osiedlowy sklep spożywczo-monopolowy 75 m<sup>2</sup>, tel. (0604) 45-77-64.

- ★ Tanio, z powodu wyjazdu odstąpię sklep spożywczo-chemiczny, wolnostojący, z wyposażeniem, w Sanoku, tel. (0696) 19-75-32.
- ★ Garaż murowany z kanałem (może być na warsztat), od zaraz, tel. 464-97-80 lub (0609) 88-97-08.

### Poszukuję do wynajęcia

- ★ Mieszkania 2, 3-pokojowego, na dłuższy okres, najchętniej w centrum Sanoka, tel. (0694) 66-88-13.
- ★ Pilnie małego mieszkania, tel. (0506) 67-59-37.
- ★ Stajni dla konia w Sanoku lub okolicy, tel. 464-13-94 lub (0609) 83-02-75.

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- ★ Fiata ritmo 1.3 (1983), tel. 464-42-20 (wieczorem).
- ★ Kawasaki GPX 600 (1989), tel. 464-08-35 (po 16.00).
- ★ Fiata uno 1.0 fire (1997), kolor mleczny, cena 12.500 zł - do uzgodnienia, tel. 464-09-91 (po 16.00) lub (0503) 81-24-03.
- ★ Forda transita L (1991), 9-osobowy, minibus, tel. 464-54-40 lub (0608) 36-94-53.
- ★ Opla vectrę 1.7 D (1994), centralny zamek, wspomaganie kierownicy, szyberdach, tel. 464-16-06.
- ★ Forda escorta 1.8 D (1992), bogate wyposażenie, tel. 464-16-06.
- ★ Opla kadetta 1.8 GSI (1990), plus oryginalne radio, komplet opon zimowych, 135 KM (po tuningu), cena 8.500 zł oraz peugeot 405 (1993), kolor grafitowy, stan b. dobry, cena 9.000 zł - do uzgodnienia, tel. 464-13-94 lub (0609) 83-02-75.
- ★ Części do poloneza, łądy samary 1300 i żuka, tel. 463-67-45.

## RÓŻNE

### Sprzedam

- ★ Wózek składany dla bliźniaków, tel. (0693) 61-97-83.

**DRZWI Z DREWNA**

- ZEWNĘTRZNE
- WEWNĘTRZNE

**RÓŻNE WZORY I NA WYMIAR**

SKRZYDŁA DO METALOWYCH OŚCIEŻNIC

ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161

**Wykonam nadzór budowlany**  
(kierownik budowy)  
tel. kom. 0502 180 461

**Remonty-Przebudowy**  
od A do Z  
tel. 463-77-48, kom. 0605 915 780

**ABACUS**

**KOMPUTERY INTERNET ART.BIUROWE**

**P.H.U. ABACUS Robert Birek**  
ul. Bema 1a - 38-500 Sanok - tel./fax (013) 46 44 200  
www.abacus.sanok.pl - abacus@hot.pl  
ZAPRASZAMY. PN-PT 7.00-17.00 SOB 7.00-14.00

**ŚWIAT MEBLI**  
II Armii W.P. 40, tel. 464-06-91

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNEK	DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH
SPRZĘT AGD	STANLEY LIBELLA	BOGATE WZORNICTWO MEBLI TAPICEROWANYCH
- AMICA		
- FAGOR		
- ARISTON		

**JESZCZE STARE CENY!!!**

- ★ Zamrażarkę szuffładową, 2,5-letnią, w bardzo dobrym stanie, tel. (0698) 61-02-56.
- ★ Materac dziecięcy, z kokosu, tel. (0693) 61-97-83.
- ★ Witrynę chłodniczą (przeszkłoną) Polar W-30, stan b. dobry, cena 350 zł, tel. 467-10-82 lub 467-17-71.
- ★ Maszynę do szycia, tanio, tel. 464-74-91.
- ★ Wózek dziecięcy „Pinokio”, dwufunkcyjny, cena do uzgodnienia, tel. 464-11-07.
- ★ Rury stalowe i słupki ogrodzeniowe £7 cm, tel. (0602) 68-49-75.
- ★ Bramę metalową (wymiar: szer. 300 cm, wys. 280 cm) uchylną, z furtką - nową, tel. (0501) 62-45-05.
- ★ Dźwigary dachowe, długość 750 cm, drewniane jednosłupowe – 11 szt., tel. (0501) 62-45-05.
- ★ Tanio automatyczny piec gazowy c.o. „Grosar” 1.6, tel. 464-39-51.
- ★ Betoniarke 200 l, tel. (0504) 17-52-05.
- ★ Oddam w dobre ręce 4-miesięczne dogi: tybetański i syberyjski oraz niemieckiego dobermana – pinczera, po podstawowym ułożeniu, rasy małej (karłowatej), tel. (0602) 53-54-26 (po 18.00).

### Kupię

- ★ Wielodzietna rodzina przyjmie meble, tel. grzecznościowy 467-23-66 (wieczorem).

## PRACA

### Zatrudnię

- ★ Plastyka lub osobę do wykonywania plansz reklamowych, drukarza sitodrukowego oraz osobę z doświadczeniem handlowym, wiad. BR Solus, ul. Lipińskiego 113, tel. 464-20-20, e-mail: biuro@solus.com.pl.
- ★ AVON – wspaniałe możliwości współpracy, bezpłatne zapisy, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94, (0607) 09-37-48 lub (0607) 09-37-84.

**RED Co**

**Do wynajęcia**  
**na gabinety lekarskie**

powierzchnia 281 m<sup>2</sup> na I p.  
w pawilonie handlowym  
przy ul. Robotniczej 15  
w Sanoku

tel. 0605 992 134  
fax. (014) 626-66-23

**CISAN**

**PŁYTY MEBLOWE**  
cięcie płyt na wymiar  
oklejanie krawędzi  
(PCV, ABS, STENDOTRON)

**PŁYTA WIÓROWA**  
**BLATY KUCHENNE**  
**SKLEJKA**  
**AKCESORIA MEBLOWE**  
**MECHANIZMY DO DRZWI**  
**PRZESUWNYCH**

SANOK, ul. II Armii WP 40  
TEL. 463-29-91  
czynne od 8.00 do 16.00  
przy zakupie powyżej 1000 zł  
przewóz gratis do 25 km

**Żaluzje, rolety**  
T. Czerwiński  
tel. 464-22-25, kom. 0604 575 918

**MODUŁ FILIGRAN**  
**KOSZTUJE TYLKO 12 ZŁ**

**MALOWANIE**  
dachy, elewacje, mieszkania  
tel. 462-65-26 (wieczorem)

**TRANSPORT TOWAROWY 2t**  
6 m<sup>3</sup> już od 60 gr/km  
tel. 0602 409 461

PRODUCENT **OKNA**  
**ROMPLAST**  
SANOK  
KOŚCIUSZKI 31  
(obok sklepu komputerowego  
AGENDA 2000)  
464 53 33

**DRZWI**  
PCV ALUMINIUM  
10 lat gwarancji  
TRANSPORT GRATIS

**OKNA I DRZWI Z PVC**

PRODUCENT **MULTI**  
tel. 46 350 44  
38-500 SANOK  
ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/

**U W A G A - JEDYNE NA RYNKU OKNA**  
**Z CIEPLĄ RAMKĄ DYSTANSOWĄ SWISSPACER**

### Zatrudnię – cd.

★ Dwie kobiety do pracy w sklepie samoobsługowym, tel. 462-35-40 (od pon. do pt. 8.00-16.00).

★ Fryzjerkę damsko-męską, tel. (0501) 06 92 72.

★ Technika farmacji lub magistra farmacji, tel. (0606) 28-71-07.

★ Fryzjerkę (zdolną stażystkę), tel. 463-04-47.

★ Firma odzieżowa w Zagórzach zatrudni szwaczki, prasowaczki. Wymagane doświadczenie w zawodzie, tel. 462-34-20, (0604) 97-33-71.

★ Poszukujemy dziewczyny do pracy na akord, tel. 464-19-12 (od 9.00 do 16.00).

★ Praca dla 15 osób we Włoszech od zaraz (pilne), tel. (0501) 12-11-81.

### Poszukuje pracy

★ Księgową z 20-letnim stażem (podatki, ZUS, płace, obsługa komputera), tel. (0502) 29-90-57.

★ Kierowca 28 lat, prawo jazdy kat. A,B,C plus świadectwo kwalifikacji, książeczka zdrowia, aktualny paszport, tel. (0698) 35-82-06.

★ Energiczny emeryt, dyspozycyjny, z samochodem, znajomość j. angielskiego i biznesu – podejmij pracę, tel. 463-81-05 (19.00-20.00).

★ Doświadczony kierowca z ekonomicznym samochodem dostawczym, tel. (0697) 61-34-65.

★ Wykonam prace domowe (sprzątanie, mycie okien, prasowanie), tel. (0697) 51-23-98.

### Korepetycje

★ J. angielski dla dzieci, młodzieży, dorosłych (tłumaczenia), tel. 464-71-81.

### ZGUBY

★ Zgubiono legitymację studencką nr ZD44724 wydaną przez Politechnikę Rzeszowską, na nazwisko Kowalik Sebastian, tel. 464-93-49.

★ Zginęło świadectwo maturalne (1984) Zespołu Szkół Ekonomicznych w Sanoku na nazwisko Gackowska Bożena, zam. Mrzyglód 45.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

### Firma „Centurion-R” producent drzwi wewnętrznych poszukuje pracowników do Nadzoru Produkcji.

#### Wymagania:

- wykształcenie minimum średnie techniczne (mile widziane wyższe wykształcenie techniczne),
- wiek powyżej 30 lat,
- doświadczenie w nadzorowaniu produkcji (mile widziane doświadczenie na stanowisku kierownika nadzoru produkcji drzewnej),
- cechy: operatywność, dyspozycyjność, umiejętność zarządzania personelem, odpowiedzialność i kreatywność.

Zainteresowane osoby proszone są o kontakt pod numerem telefonu 465-38-80 albo osobiście w siedzibie firmy „Centurion-R”, ul. Łany 1, 38-500 Sanok, w każdy piątek w godz. od 15.00 do 15.30.

### OSUSZANIE!!!

ŚCIAN, PODŁÓG, SUFITÓW ITP.  
OSUSZAMY ZAWILGOCONE, LUB  
ZALANE POMIESZCZENIA W KILKA DNI  
POMIARY WILGOTNOŚCI GRATIS!

**ISM**  
TEL. (013) 46 430 87  
FAX: (013) 46 484 25  
KOM. 050 37 809 89

### OGRODZENIA BRAMY • BALUSTRADY

Produkcja metalowa

P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8  
tel. 4632009

### Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej „Connex Sanok” Sp. z o.o.

zwraca się z prośbą do Pasażerów korzystających w dniu 30.04.2004 r. z kursu Kraków-Sanok z godz. 19.00 o skontaktowanie się osobiście lub telefonicznie z Zarządem firmy w celu wyjaśnienia nieprawidłowości związanych z obsługą tego kursu,  
tel. 463-41-04.

### POWIEDZ OWADOM STOP !!!

**DROMA**  
SYSTEMY BRAM I ROLET

## MOSKITIERY

SANOK, UL. PRZEMYSKA 24B INFOLINIA:  
TEL/FAX: 0 13 46 54 226 0 801 340 054

### Okna i drzwi z PCV

Atrakcyjne ceny!  
Krótki termin realizacji zamówienia!  
Profesjonalny i tani montaż!

Agencja Handlowa CSi  
od poniedziałku do czwartku 9.00-17.00  
Sanok, ul. Kamienna 2  
tel. 464-81-33

### UWAGA!

Pancjenci lekarzy  
**Małgorzaty Jórasz,  
Elżbiety Kuźniar-Michalik**

Uprzejmie informujemy,  
że nastąpiła zmiana numeru telefonu do przychodni,  
nowy nr to **463-83-94**

Starosta Sanocki  
zaprasza do składania ofert  
na stanowisko Dyrektora  
Powiatowego Zespołu Socjalizacyjno-Interwencyjnego w Sanoku.

Wymagane kwalifikacje:  
– wykształcenie wyższe magisterskie na kierunkach: pedagogika, psychologia lub politologia i nauki społeczne w zakresie / o specjalności resocjalizacja,  
– 6 lat stażu pracy; w tym 3 letni staż pracy w placówkach opiekuńczo-wychowawczych lub pomocy społecznej,  
– specjalizacja z zakresu organizacji pomocy społecznej,  
– pisemna koncepcja pracy placówki.

Oferty należy składać w sekretariacie Starostwa Powiatowego pok. nr 36 przy ul. Rynek 1 w Sanoku – w terminie do 7 czerwca 2004 r. z dopiskiem „Oferta na stanowisko Dyrektora PZSI w Sanoku” oraz klauzulą „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926).

### KARO ŻALUZJE ROLETY

PRODUKCJA W SANOKU  
ul. Zaułek Dobrego Wojaka Szwejka 2  
tel. 464-19-12 lub 463-35-98  
CENY PRODUCENTA

### ROLOWANE • SEGMENTOWE BRAMY TORSAN

ROLETY WEWNĘTRZNE TEKSTYLNE  
ŻALUZJE PIONOWE I POZIOME  
ROLETY ZEWNĘTRZNE  
MOSKITIERY  
MARKIZY  
KRATY  
PLISY  
NAPĘDY

Sanok, ul. II Armii W.P. 23, tel/fax: (013) 46 42 575  
www.torsan.pl

### NOWY WYMIAR REKLAMY ZNAKI 3D LITERY 3D PRZESTRZENNE PLANSZE REKLAMOWE

**solus**

Sanok, ul. Lipińskiego 113  
tel. 013/ 4642020, fax 4645206  
Za biurowcem AUTOSAN 50M w Tęwo

### Z.P.U. „GWAJAK” s.c.

Sanok, ul. II Armii WP 31, tel./fax 464-44-97

oferuje:

- więźby dachowe
- krokwie – belki –łaty
- tarć budowlaną

Zapraszamy od 7.00 do 15.00

### MIESZALNIA LAKIERÓW

samochodowych, przemysłowych  
– Pełna gama kolorystyczna,  
Nowa siedziba, większa oferta!!!

**AUTOLAK** 38-500 Sanok  
ul. Krakowska 190 tel. 464-43-49  
Zapraszamy: **PPG**  
**PALINAL**

### Centrum szkolenia kierowców „WAREX”

Czas trwania kursu:  
**1 miesiąc**  
Termin zapłaty:  
**3 miesiące**

Rozpoczęcie kursu:  
**w każdy wtorek i środę  
o godz. 17.00**  
w Cechu Rzemiosł Różnych  
Sanok, ul. Sobieskiego 16  
tel. 463-78-98

### UPUSTY DO 30%

Thermo okna  
P.P.H.U. „FLASH”

### OKNA DRZWI z PVC i ALU PARAPETY

odbiór natychmiastowy  
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18  
38-500 SANOK  
tel. (013) 463-47-19

## REKLAMY • PRZETARGI

### GRANIT

– nagrobki,  
– grobowce

Najniższe ceny!  
F.H.U. „GRANIT” Żyłka Piotr  
Czaszyn 16 tel. 466-12-57

### Aparaty słuchowe

„SANMED”  
Sanok, ul. Sadowa 11a  
tel. 463-31-60

Refundacja kosztów zakupu przez NFZ

### Tak tanio i szybko jeszcze nie było

### Kredyt samochodowy

już od 9,9% w PLN  
decyzja do 2 godzin

### Pożyczka gotówkowa, bez poręczenia do 60 tys.

### Leasing na samochody osobowe, ciężarowe, przyczepy, naczepy, ciągniki, autobusy i inne sprzęty

### Euro Finance

38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 29 (II p.)  
pon.-pt. od 9.00 do 17.00  
tel. 464-54-95 kom. 0507 066 482  
e-mail: eurofinance@op.pl

### „TANIE LATANIE”

Bilety lotnicze  
**AIR POLONIA**  
Londyn, Paryż, Rzym, Madryt  
**B.T. KURIER**  
tel. 464-28-40, 464-28-44

### PROMOCJA OKNA 5-komorowe PVC 150x150 770 zł brutto SIDING BOAZERIA PVC DRZWI, RYNNY PANELE PODŁOGOWE „WOJAN” ul. Krakowska 168 (dawny Liwex) tel. 464-74-43

### GALILEO KOMPUTERY

• SKLEP KOMPUTEROWY  
NAJTAŃSZE ZESTAWY!!!  
**OD 1699zł**

• SERWIS KOMPUTEROWY

• NAJTAŃSZY DOSTĘP DO INTERNETU

• PROJEKTOWANIE I WYKONANIE  
SIECI KOMPUTEROWYCH

• KAFEJKI INTERNETOWE

SANOK ul. Orzeszkowej 1  
www.galileo.sanok.biz tel./fax. (0...13) 46 44 865

**PROMOCJA!!!**  
DVD(+/-) RW  
LITEON LDW-851S  
379zł brutto

### Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego Sp. z o.o. w Jaśle

jako generalny wykonawca obiektu kubaturowego na terenie Sanoka  
ogłasza przetarg ofertowy  
na wykonanie z powierzonych materiałów robót murarskich,  
zbrojarskich oraz ciesielskich.

Szczegółowy zakres robót oraz warunki złożenia oferty do odebrania w siedzibie Zamawiającego lub przesyłką pocztową po telefonicznym uzgodnieniu.  
Termin składania ofert upływa z dniem 31 maja 2004 r.  
Osobą uprawnioną do udzielania dodatkowych wyjaśnień jest kierownik działu przygotowania produkcji – p. Elżbieta Wójcik, w godzinach pracy od 7.00 do 15.00, tel. 446-40-59 lub 446-38-44.  
Adres Zamawiającego: Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego Sp. z o.o. w Jaśle, 38-200 Jasło, ul. Bednarska 6.

### DRZWI

Wewnętrzne firmy **CENTURION R**  
Zewnętrzne firmy **GERDA**

Ceny producenta  
Wyprzedaż drzwi wewnętrznych  
w gat. II - upusty do 50%

Dystrybutor: **MULTI sp.j.**  
Sanok ul. II Armii W.P. 40 tel. 4635044

### Hurtownia Materiałów Elektrycznych P.B.

Sanok, ul. Bema 1, tel./fax 464-00-76, 464-40-76  
www.elbud.sanok.pl  
e-mail: info@elbud.sanok.pl

**NAJWIĘKSZY WYBÓR** **NAJNIŻSZE CENY** **HURT-DETAL**

- kable, przewody
- gniazda i wyłączniki
- złącza kablowe i licznikowe,
- telefony, domofony i videodomofony
- odgromówka
- silniki i osprzęt automatyki
- oprawy oświetleniowe

### PROMOCJE, RABATY

PROJEKTOWANIE, WYKONAWSTWO, POMIARY  
W BRANŻY ELEKTRYCZNEJ

Zapraszamy !!!  
Codziennie: 7<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>; Soboty: 7<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

## Mistrzowie techniki

Uczniowie Zespołu Szkół nr 3 (dawny ZST), startujący w okręgowym etapie Turnieju Młodych Mistrzów Techniki, zdeklasowali rywali zajmując aż cztery czołowe lokaty w dwóch kategoriach. Dwie zwycięskie prace pojadą do Warszawy na centralny etap konkursu.

W kategorii *użyteczna praca dyploma* sanoczanin nie mieli sobie równych – zajęli dwa pierwsze miejsca. Wygrała praca pt. „Konstruktor 2004” **Sebastiana Marszałka i Marcina Kozioła**. – Jej istotą jest program komputerowy wykonujący obliczenia części i zespołów maszyn – kół zębatych, wałów maszynowych, wpustów, tożysk, podnośników śrubowych oraz reduktorów. Program posiada bardzo dużą bazę materiałów, a jego wydajność jest ogromna – skraca czas projektowania z kilku tygodni do kilkunastu sekund (!), jednocześnie podpowiadając użytkownikowi stosowne rozwiązanie. Jest prawdopodobnie nie tylko w szkołach i uczelniach, ale i w zakładach produkcyjnych – mówi **Jan Ziobro**, opiekun technicz-

nych geniuszy. Drugie miejsce zajęła praca pt. „Wirtualna szkoła” autorstwa **Przemysława Łapy, Macieja Wdowika i Pawła Izdebskiego**.

Nowatorskie, multimedialne opracowanie zestawu ćwiczeń do nauki oprogramowania wysokozaawansowanych systemów inżynierskich zyskało natomiast najwyższe uznanie w kategorii *pomoc dydaktyczna*. Praca pt. „Multimedialny kurs programu Catia” **Grzegorza Lenkiewicza i Grzegorza Dąbrowskiego** przyczyni się na pewno do zwiększenia efektywności procesu nauczania oraz podniesienia jego atrakcyjności. Prosta i przejrzysta obsługa programu umożliwia jego wykorzystanie w różnych typach szkół i zakładach produkcyjnych, zajmujących się wykonaniem profesjonalnej do-

kumentacji projektowej. Podobnym zagadnieniom nauki oprogramowania, tym razem dotyczącym systemu EgeCam, poświęcona została praca pt. „Multimedialne ćwiczenia do programu EdseCam” autorstwa **Michała Drozdowskiego i Tomasza Florczaka** – zdobywców III miejsca.

– Tak wspaniałe sukcesy nasi uczniowie zawdzięczają nieprzeciętnym zdolnościom, ogromnej wiedzy i umiejętnościom. Zarazem potwierdziła się znana prawda, że doskonale wyposażona placówka oświatowa sprzyja rozwojowi młodych talentów – dodaje Jan Ziobro.

W etapie centralnym Turnieju Młodych Mistrzów Techniki weźmie udział praca „Konstruktor 2004” i „Multimedialny kurs programu Catia”

(oprac. z)

### ZGŁOŚ SYGNAŁ!

## 464-27-00

### Stypendia dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych kończących się maturą i studentów finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego

Starostwo Powiatowe w Sanoku informuje,

że rozpoczęto przyjmowanie kart zgłoszeń na stypendia dla studentów na stałe zameldowanych na terenie naszego powiatu, którzy znajdują się w trudnej sytuacji materialnej – dochód na osobę w rodzinie albo dochód osoby uczącej się nie przekracza 504 zł.

Wypełnioną i podpisaną kartę zgłoszenia należy przesać lub złożyć na adres: Starostwo Powiatowe w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1 w godz. 7.30-15.30 (Biuro Podawcze) w terminie do 9 czerwca 2004 r. Karty zgłoszeniowe znajdują się na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Sanoku: [www.powiat-sanok.pl](http://www.powiat-sanok.pl) lub [www.powiat-sanok.pu.pl](http://www.powiat-sanok.pu.pl) oraz w Biurze Podawczym Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 (wejście obok windy, parter).

Od uczniów szkół ponadgimnazjalnych kończących się maturą prowadzonych przez powiat sanocki stosowne karty zgłoszeń przyjmują szkoły w terminie do 7 czerwca 2004 r.

Więcej informacji na temat projektu finansowanego z EFS można uzyskać na poniższych adresach: [www.zporr.gov.pl](http://www.zporr.gov.pl), [www.efs.gov.pl](http://www.efs.gov.pl), [www.podkarpacie.pl](http://www.podkarpacie.pl)

### Burmistrz Miasta Sanoka informuje,

że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta zostanie wywieszony wykaz nieruchomości, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki nr 492/2, 493/2, 494, 481 oraz 476/7, położonych w Sanoku przy ul. F. Gieł, obręb Śródmieście, przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz właścicieli przyległej nieruchomości.

Wykaz zostanie wywieszony od 24 maja 2004 r. do 16 czerwca 2004 r.

### Ogłoszenia Drobne i Reklamy przyjmujemy do poniedziałku do godz. 16.30.

### Burmistrz Miasta Sanoka informuje,

że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta zostanie wywieszony wykaz nieruchomości, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działka nr 58/124, położonej w Sanoku przy ul. Przemyskiej, obręb Olchowce, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz właściciela przyległej nieruchomości.

Wykaz zostanie wywieszony od 24 maja 2004 r. do 16 czerwca 2004 r.

### Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny na dzierżawę miesięczną stoiska handlowego położonego na II piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.

Oznaczonego numerem:

6 – powierzchnia użytkowa 8,35 m<sup>2</sup>, położone na II piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza 39,00 zł/m<sup>2</sup>. Wadium za stoisko oznaczone nr 6 położone na II piętrze wynosi: 325,60 zł (słownie: trzysta dwadzieścia pięć złotych 60/100).

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godziny 14.00) – pok. 34 (II piętro) najpóźniej do 1 czerwca 2004 r. Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Przetarg odbędzie się 2 czerwca 2004 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 (Sala Herbowa). Stoisko udostępnione będzie do oglądania 1 czerwca 2004 r. w godzinach od 8.00 do 14.00.

W celu obejrzenia stoiska należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalnych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do stoiska objętego ogłoszeniem. Z przetargu wyklucza się oferentów: – którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe, – z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu, – którzy zrezygnowali z dzierżawy danego stoiska i w okresie jednego roku od daty rozwiązania umowy dzierżawy przystępują do przetargu na to samo stoisko.

### Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się w zasobach Gminy Miasta Sanoka, przeznaczonego na prowadzenie działalności: spożywczej, przemysłowej, usługowej, biurowej.

Przetarg odbędzie się 2 czerwca 2004 r. o godz. 10.30 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 – Sala Herbowa. Przedmiotem przetargu jest lokal:

1. przy ul. Szopena 1 w Sanoku.

Lokal o łącznej powierzchni: 64,40 m<sup>2</sup> składający się z czterech pomieszczeń, umywalni i wc. Branża ograniczona: spożywcza, przemysłowa, usługowa, biurowa z wyłączeniem możliwości sprzedaży napojów alkoholowych, handlu odzieżą używaną, usług uciążliwych. Lokal wyposażony jest w instalacje: elektryczną, gazową i wod.-kan.

Cena wywoławcza: 13,90 zł/m<sup>2</sup>.

Wadium: 895,20 zł (słownie: osiemset dziewięćdziesiąt pięć złotych 20/100).

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu liczone wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej.

Wadium za lokal przy ul. Szopena 1 w Sanoku należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godz. 14.00) pok. 34, (II piętro) najpóźniej do 1 czerwca 2004 roku.

UWAGA!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT-22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. ul. Konarskiego 22, w Sanoku, tel. 46-302-92 31 maja i 1 czerwca 2004 r. w godz. od 8.00 do 14.00 udzieli informacji o lokalu przy ul. Szopena 1 w Sanoku łącznie z udostępnieniem go do oglądania.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalnych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do lokalu objętego ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów: – którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy, – z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

## • PRZETARGI • OGŁOSZENIA •

### Wójt Gminy Sanok

na podstawie art. 36a w związku z art. 36 ust. 1 Ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tekst jednolity Dz. U. z 1996 r. nr 67 poz. 329 z późn. zm.)

ogłasza konkurs na kandydatów na stanowiska dyrektorów:

1. Szkoły Podstawowej w Mrzygłodzie
2. Szkoły Podstawowej w Niebieszczanach

I. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia wymagania wynikające z rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz. U. Nr 89, poz. 826 i Nr 189, poz. 1854).

II. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- 1) uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły,
- 2) życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informacje o stażu pracy pedagogicznej,
- 3) akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia,
- 4) dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego – w przypadku osoby niebędącej nauczycielem,
- 5) dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,
- 6) ocenę pracy, o której mowa w § 1 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora,
- 7) zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- 8) oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112 i Nr 137 poz. 1304) oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne,
- 9) oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne,
- 10) oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 147 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148 Nr 45, poz. 391 Nr 65 poz. 594, Nr 96, poz. 874 i Nr 166 poz. 1611),
- 11) oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 i Nr 153, poz. 1271) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

III. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs” w terminie do 9 czerwca 2004 r. na adres Urząd Gminy w Sanoku, ul. Kościuszki 23.

IV. Konkurs przeprowadzi Komisja Konkursowa powołana przez Wójta Gminy Sanok.

V. O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

### Zarząd Powiatu Sanockiego

ogłasza konkurs na kandydatów na stanowisko dyrektora w:  
I Liceum Ogólnokształcącym w Sanoku  
Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Sanoku

I. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia wymagania § 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz. U. Nr 89, poz. 826) oraz § 2 ust. 1 pkt. 1, 2 i 3 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 10 września 2002 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudnić nauczycieli nie mających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu kształcenia nauczycieli (Dz. U. Nr 155, poz. 1288).

II. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- 1) uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły lub placówki,
- 2) życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informacje o stażu pracy pedagogicznej – w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej – w przypadku nauczyciela akademickiego,
- 3) akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia – w przypadku osoby nie będącej nauczycielem,
- 4) dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego – w przypadku osoby nie będącej nauczycielem,
- 5) dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,
- 6) ocena pracy, o której mowa w § 1 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek,
- 7) zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- 8) oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112 z późn. zm.) oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne,
- 9) oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne,
- 10) oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 147 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148 z późn. zm.),
- 11) oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

III. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem: zwrotnym i dopiskiem „Konkurs I LO” lub „Konkurs PP-P” w terminie do 7 czerwca 2004 r. na adres: Starostwo Powiatowe w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pok. 36.

Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez: Zarząd Powiatu Sanockiego. O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

# KASY FISKALNE 899 zł

Sanok, Kazimierza Wielkiego 6 4642250  
Lesko, Rynek 8 4698344  
Ustrzyki Dolne, 29 Listopada 15 4612520

Lekkoatletyka

## Puchar dla Sanoka!

Główne trofeum mieleckiego Pucharu Nowin po raz pierwszy trafiło do Sanoka! Wśród kobiet wywalczyła je Dorota Garbaczewska (na zdjęciu), wygrywając bieg na 800 metrów. Dobrze wypadli również inni reprezentanci Komunalnych – większość poprawiła rekordy życiowe, zwycięstwa odnieśli też Anna Dobosz i Łukasz Lech.

Garbaczewska wygrała w świetnym stylu, dokładnie stosując się do taktyki trenera Ryszarda Długosza, który doskonale wie, że największym atutem jego podopiecznej jest szybkość. Początkowo biegła spokojnie, by około 150 metrów przed metą rozpocząć finisz. Miała kilkanaście metrów straty do prowadzącej zawodniczki, którą jednak dołała dopaść blisko mety, ostatecznie wygrywając z bezpieczną przewagą i czasem 2.16,97.

Dobosz wygrała trójskok z wynikiem 10,31 m, a Lech okazał się najlepszy w wyścigu na 100 m, uzyskując 11,29 sekundy. Dla obydwójga są to nowe rekordy życiowe. Swoje najlepsze rezultaty poprawiali także: Ewa Malik (dwukrotnie), Aleksandra Wyrzykowska i Ewelina Tutak. Poniżej lokaty i wyniki. Bieg na 100 m: 5. Malik – 13,30. Bieg na 200 m: 4. Malik – 27,57, 10. Wyrzykowska – 29,77.



Bieg na 400 m: 2. Tutak – 62,83, 7. Arleta Sokołowska – 65,87. Skok wzwyż: 4. Weronika Tomasik – 150, 5. Kamila Białek – 150, 7. Justyna Kramarczyk – 145; 9. Grzegorz Pomykała – 160.

Rzut dyskiem: 2. Lech – 42,48.  
– Jestem zadowolony ze startu swoich podopiecznych, zwłaszcza, że chłód i deszcz nie sprzyjały uzyskiwaniu dobrych wyników – mówił trener Długosz.

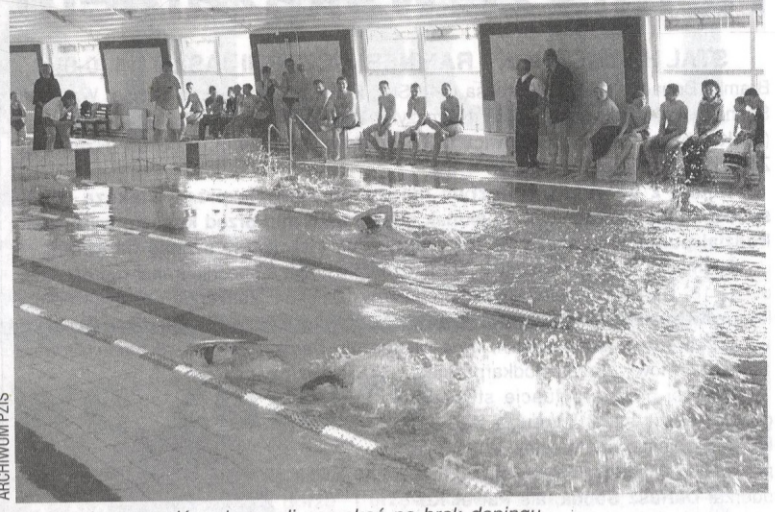
Na basenie MOSiR-u rozegrano I Mistrzostwa Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych. Była to impreza o zasięgu wojewódzkim – startowali reprezentanci 9 placówek, w tym 5 spoza Sanoka. Po zawodach ich uczestnicy bawili się przy wspólnym ognisku.

Sanok reprezentowały: Dom Dziecka, Pogotowie Opiekuńcze, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy oraz świetlica socjoterapeutyczna przy klasztorze oo. Franciszkanów. Na zawody przyjechali także wychowankowie placówek w Krośnie, Żywnowie, Jasle oraz Wolicy koła Jasła i Długim koło Jedicza. Grupy wiekowe szkół podstawowych i gimnazjów rywalizowały na jednej długości basenu (25 m), starsi mieli do pokonania dystans dwukrotnie dłuższy. W klasyfikacji drużynowej Sanok zajął dwa pierwsze miejsca – wygrał Dom Dziecka przed Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym, 3. pozycja przypadła placówce „Nasz Dom” z Jasła.

Wyniki indywidualne:  
**Szkoły podstawowe:**  
Dziewczeta: 1. Ewa Skrijka (DD Sanok), 2. Marzena Struś (świetlica socjoterapeutyczna Sanok), 3. Ewa Pisiak (DD Wolica).  
Chłopcy: 1. Mateusz Gaworecki (SOSW Sanok), 2. Jarosław Sawa (świetlica socjoterapeutyczna Sanok), 3. Szymon Skrijka (DD Sanok).

Pływanie

## Pierwsze mistrzostwa



Uczestnicy zawodów nie mogli narzekać na brak dopingu

**Gimnazja:**  
Chłopcy: 1. Damian Szymczak (Pogotowie Opiekuńcze Sanok), 2. Dawid Gliwa („Nasz Dom” Jasło), 3. Wiesław Paściak (DD Żywnów).  
Dziewczeta: 1. Joanna Mazurkiewicz (Pogotowie Opiekuńcze Sanok), 2. Agnieszka Wazowicz (DD Krosno); 3. Natalia Orlińska (DD Wolica).

**Szkoły ponadgimnazjalne:**  
Dziewczeta: 1. Elwira Buksa („Nasz Dom” Jasło), 2. Katarzyna Rybczak, 3. Anna Antoniewicz (obie DD Sanok).  
Chłopcy: 1. Łukasz Łoza, 2. Piotr Szach (obaj DD Żywnów), 3. Krzysztof Gajda („Nasz Dom” Jasło).

## SPORT SZKOLNY

Pływanie

Igrzyska Młodzieży Szkolnej, finał wojewódzki

W Cmolasie nasze miasto reprezentowały sztafety z SP2 oraz startujący indywidualnie zawodnicy innych szkół. Dziewczeta z „dwójki” wywalczyły brązowy medal, natomiast chłopcy zajęli 6. miejsce. Indywidualnie najlepiej wypadła Joanna Babiarczyk z SP4, sięgając po srebrny w wyścigu stylem klasycznym. Mieliśmy kilka 5. lokat – Ewelina Szybiak (SP2) stylem dowolnym, Aleksandra Wyrzykowska i Jędrzej Babiarczyk (oboje SP4) – klasycznym, Paweł Żukowski (SP1) – grzbietowym. W tym ostatnim wyścigu 6. była Dagmara Głód z SP2. Składy sztafet SP2: dziewczeta – Szybiak, Głód, Michalina Sobolewska, Sandra Wdowiak, Maja Gajda, Margerita Mitadis, Wiktoria Wdowiak, Katarzyna Dziuban oraz Oksana Bocyk; chłopcy – Ignacy Oleszczuk, Piotr Bury, Maciej Krzanowski, Piotr Żebracki, Grzegorz Krochmal, Michał Jakieła, Marcin Cybuch, Maciej Szybiak oraz Mateusz Moczarny. Opiekunem SP2 był Marek Bluj.



Sztafeta dziewcząt z „dwójki” zdobyła brązowy medal. Stoją od lewej: Dagmara Głód, Ewelina Szybiak, Michalina Sobolewska, Sandra Wdowiak, Oksana Bocyk, Wiktoria Wdowiak, opiekun Marek Bluj, poniżej – Margerita Mitadis i Maja Gajda. Nieobecna na zdjęciu – Katarzyna Dziuban.

Wędkarstwo

## Strata lidera

Kolejne zawody muchowego Grand Prix okręgu nie były zbyt udane dla naszych zawodników. Nikt nie uplasował się w pierwszej trójce, Ryszard Cieślak stracił prowadzenie w klasyfikacji.

Tym razem rywalizowano na Zalewie Myczkowieckim, łowiąc z todzi. Ze stosunkowo mało popularną muchową techniką najlepiej radził sobie Marek Walczyk z Jasła. Jako jedyny złowił 4 ryby, wyprzedzając Roberta Tobiasza z Soliny (3 ryby) i Jana Janika z Jasła (2). Pozostali sklasyfikowani mieli po jednej sztuce. Największą rybę zawodów złowił Michał Fejkiel z Koła nr 3, co dało mu 4. pozycję. Punktowali także czterej muszkarze z „jedyńki”: 6. miejsce zajął Adam Skrechota, 8. Maciej Korzeniowski, 10. Janusz Benedyk, 12. Piotr Bałada.

W klasyfikacji Cieślak (92 punkty) spadł na 2. miejsce, oddając prowadzenie byłemu muchowemu mistrzowi Polski, Piotrowi Koniecznemu z Rymanowa (102,5 pkt). Trzeci jest Bałda (79).

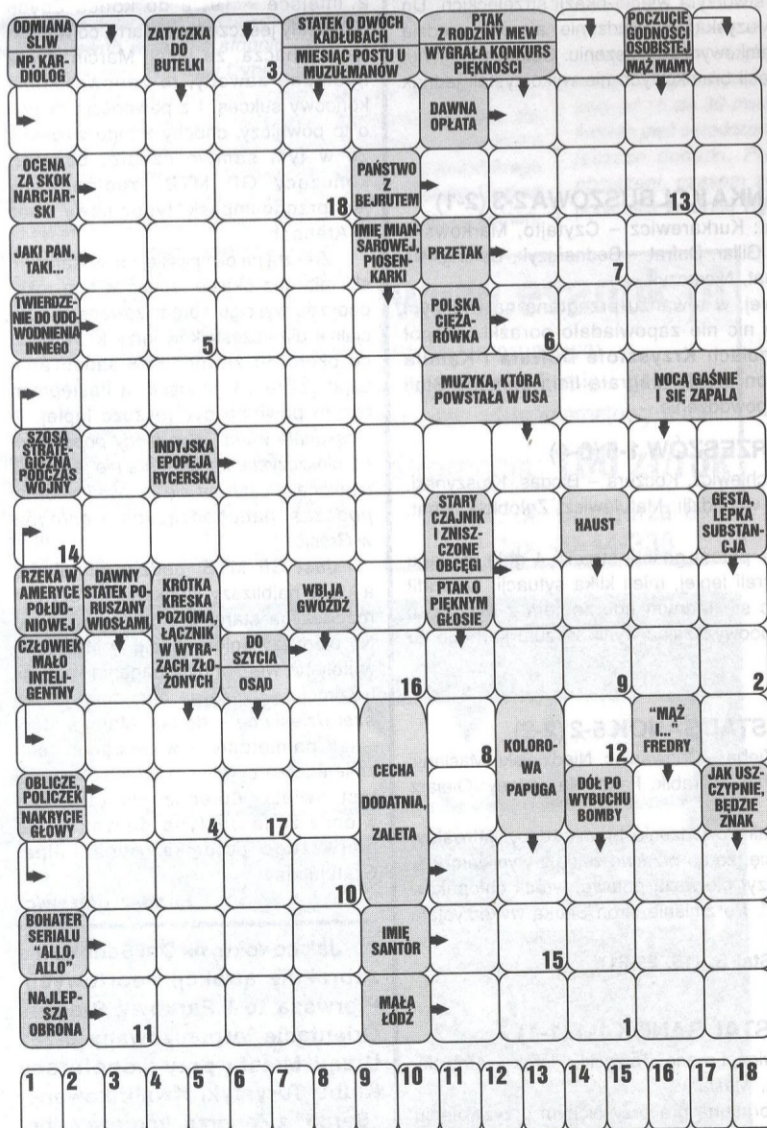
Kolumnę opracował:  
BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

# KRZYŻÓWKA NR 21

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I – Nagroda rzeczowa – o wartości 30 zł ufundowana przez FOTO-CENTRUM – Janusz Nicko, ul. 3 Maja 21; II – 20 zł (gotówka), III – wypożyczenie 3 kaset wideo (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest wypożyczalnia kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15, ul. Kochanowskiego 23. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

SPONSOREM I NAGRODY JEST  
**FOTO-CENTRUM**  
Janusz Nicko  
Sanok, ul. 3 Maja 21  
tel. 464-34-64

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przystawie.



Rozwiązanie krzyżówki nr 19:

## CO SŁUSZNE, TO GODZIWE

1. Ewa Miler, ul. 1 Armii Wojska Polskiego 8/10, 2. Tomasz Łasowski, ul. Cegielniana 62/7, 3. Marta Kopczyk, ul. Heweliusza 1/56.

**BRAMY**  
Infolinia 0 801 340 054  
SANOK, ul. Przemyska 24 B  
tel./fax 13/46-54-226 tel. 13/46-54-227

## FUTBOL

IV liga podkarpacka

## Remis ze wskazaniem

STAL HERB SANOK – RAFINERIA/CZARNI JASŁO 1-1 (0-0)

Bramki: Bogacz (46) – P. Kielbasa (84). Stal: Płatek – Ząbkiewicz, Łuczka, Wróblecki, Socha – Pelczarski (69 Damian Niemczyk), Węgrzyn, Kuzicki (75 Nikody), Sumara (63 Kosiba) – Bogacz, Badowicz (83 Sieradzki). Sędziował: R. Greń (Rzeszów). Żółta kartka: Sieradzki. Widzów 1 tys.

Remis z liderem po niezłym meczu. Wprawdzie przez większą część spotkania przeważała Stal, to jednak goście na 6 min przed końcem wyrównali. Podział punktów oznacza, że już praktycznie straciliśmy szansę na awans.

Na meczu miał być obecny były reprezentant kraju, a obecnie trener reprezentacji do lat 18, **Dariusz Dziekanowski**. Popularny „Dziekan” zamierzał obserwować grę kilku zawodników. – W ostatniej chwili dowiedzieliśmy się, że ci piłkarze nie wybiegną w podstawowych jedenastkach, więc ostatecznie Darek zrezygnował z przyjazdu do Sanoka – mówił prezes Podkarpackiego OZPN **Kazimierz Greń**.

Pierwszą groźną sytuację stworzyli goście, jednak strzał **Dariusza Bernackiego** z wolnego był niecelny. W 21. min po centrze **Macieja Kuzickiego** głową uderzał **Dariusz Socha**, ale **Paweł Konieczny** był na posterunku. W 29. min wydawało się, że jaślanie obejmą prowadzenie, kiedy to **Tomasz Dziobek** podał wzdłuż linii bramkowej do **Marcina Kędziora**, jednak ofiarne interwencja **Roberta Ząbkiewicza** zażegnała niebezpieczeństwo. Potem dwie okazje miał **Kuzicki**, ale za pierwszym razem gość był **Konieczny**, potem zabrakło precyzji i piłka minęła bramkę.

Początek drugiej połowy był wymarzony dla naszych piłkarzy. Tuż po wznowieniu gry **Ząbkiewicz** rzucił długą piłkę do **Piotra Badowicza**, ten głową odegrał do **Pawła Bogacza**, który przy biernej postawie obrońców z najbliższej odległości pokonał **Koniecznego**. W 57. min znów mieliśmy szansę po akcji **Badowicza** z **Bogaczem**, jednak ten drugi nie zdołał opanować piłki. W 76. min. z okolic 20 m uderzał **Tomasz Niżnik**, ale lekki strzał obrońcy **Rafinerii** nie sprawił kłopotów **Płatkowi**. Dwie minuty później kolejny rajd lewą stroną przeprowadził **Badowicz**, następnie dośrodkował na pole karne i bliski strzelenia gola był wprowadzony kilka minut wcześniej **Rafał Nikody**. Na sześć minut przed końcowym gwizdkiem, wydawałoby się w niegroźnej sytuacji, przyjezdni zdołali wyrównać. Z lewej strony dośrodkował **Niżnik**, odbiła piłkę przejął **Łukasz Pytlowany**, jego strzał zablokowali nasi obrońcy, ale piłka trafiła do **Piotra Kielbasy**, który z kilku metrów, mimo ofiarnej interwencji **Płatka**, zdołał umieścić futbolówkę w bramce. W 88. min. goście



Paweł Bogacz trafił do siatki tuż po rozpoczęciu drugiej połowy

mogli zdobyć drugiego gola. W naszym polu karnym powstało ogromne zamieszanie, piłkę otrzymał **Zołotar**, ale nasz bramkarz instynktownie odbił piłkę, dobitkę **Kielbasy** zdołał zablokować nasi obrońcy, natomiast strzał **Łukasza Dedo** poszybował wysoko nad poprzeczką. To nie był koniec emocji, gdyż w przedłużonym czasie gry mogliśmy zdobyć zwycięską bramkę. Z rzutu wolnego dośrodkował **Marek Węgrzyn**, ale zamykając akcję **Bogacz** nie sięgnął piłki i prowadzący to spotkanie **Rafał Greń** z Rzeszowa odgwiżdżał koniec meczu.

Tabela: 1. Rafineria/Czarni Jasło (29, 66, 72-23); 3. Stal (29, 57, 53-26). **Grzegorz Michalewicz**

Klasa A

## Roczny limit szczęścia

STAL II KOMUNALNI SANOK – SZAROTKA NOWOSIELCE 2-1 (1-1)

Bramki: Radwański (35), Dorotniak (85) – Dufurat (12). Stal: Potrawski – Kawa, Sokołowski, Adamski, Tchórz – Kozłowski, Damian Niemczyk (65 Dorotniak), Radwański, Leśniowski (46 Bogaczewicz) – Drodz, Poznar. Żółta kartka: Leśniowski. Sędziował T. Kopacz. Widzów 150.

Zwycięstwo nad wiceliderem po meczu, który piłkarzom Szarotki przez długie lata będzie śnił się po nocach. Goście seryjnie marnowali wyborne okazje, a na kilka minut przed końcem praktycznie sami sobie wbili bramkę decydującą o porażce...

Podopieczni byłego piłkarza Stali, **Szymona Gołdy**, rozpoczęli planowo już w 12. min obejmując prowadzenie za sprawą **Dufurata**, który skutecznie dobił własny strzał. Jakim cudem przez następne 78 minut ani raz nie trafili do naszej bramki? Jeszcze w pierwszej połowie przyjezdni kilka razy sprawdzali umiejętności **Bartosza Potrawskiego**, ten jednak był wybornie dysponowany. Stalowcy też nie rezygnowali z akcji zaczepnych i w 35. min – po podaniu **Sylwestera Poznara** – technicznym uderzeniem w okienko wyrównał **Marcin Radwański**. To, co działo się w drugiej połowie, przeczyło futbolowej logice. Drużyna **Kazimierza Pastuszaka** nastawiła się na grę z kontry, ale na boisku rządzą goście, bez problemu stwarzający okazje strzeleckie. Co jednak z tego, skoro hurtowo (3 słupki, 2 poprzeczki) objali rusztowanie bramki **Potrawskiego**, który w innych sytuacjach bronił kapitalnie, z dużym wyczuciem. I gdy można już było mieć nadzieję, że Komunalnym uda się utrzymać remis, na kilka minut przed końcem nastąpiło piłkarskie kuriozum. Po jednej z nielicznych akcji pod polem karnym **Nowosielec** jeden z obrońców wybijając piłkę trafił akurat w **Tomasza Dorotniaka** i odbiła od stalowca futbolówka wolno wtoczyła się do bramki **Szarotki**. W tym momencie Komunalni wykorzystali chyba roczny limit szczęścia...

ALCES DŁUGIE – LKS PISAROWCE 1-0 (0-0)

LKS HACZÓW – REMIX NIEBIESZCZANY 2-2 (0-1); Latusek 2 (22, 90).

Tabela: 1. Orzeł Bażanówka (42, 44-29); 7. Stal (29, 45-43), 8. Remix (29, 31-32); 13. Pisarowce (17, 25-43).

(bart)

Klasa okręgowa

Zamczysko Odrzykoń – Górnik Strachocina 5-0 (3-0). Tabela: 1. Sanovia Lesko (48, 43-21); 10. Górnik (31, 35-29).

Klasa B

ULKS Czerteż – Przełom Besko 3-0 (0-0); Hatała 2 (65, 80), Ziemiański (80). Orkan Markowce – Gabry Łukowe 0-0.

Tabela gr. I: 1. Płomień Zmiennica (55, 54-11); 12. Czerteż (20, 31-50), 13. Markowce (17, 32-57).

Klasa C

Grom Sanoczek – Hłudno 4-5; Śnieżek (22), samobójcza (32), Pietrzekiewicz (40), Filiks (44). Tabela gr. II: 1. Sokół Domaradz (44, 52-12); 8. Grom (16, 36-42).

Podkarpackie ligi młodzieżowe

## Komplet liderów!

Po ostatniej kolejce II ligi juniorów obie drużyny Stali mają po 10 punktów przewagi nad rywalami i już chyba tylko kataklizm może pokrzyżować plany powrotu do I ligi. Pozycję lidera objęła także trzecia juniorska drużyna Stali, juniorzy młodsi B, którzy w meczu na szczycie zremisowali z Orłami Rzeszów. Sporo kontrowersji było w Tarnobrzegu, gdzie grali najmłodszy stalowcy.

Juniorzy starsi

UNIA NOWA SARZYNA – STAL SANOK 0-2 (0-1)

Bramki: Nikody (35), Pawiak (55). Stal: Bednarczyk – Lubieniecki, Bańkowski, Jęczkowski, Pawiak (60 Pałys) – Sałaciak, Tabisz, Niemiec, Klepacz – Zięba (70 Gęśla), Nikody (46 Leśniowski).

Jedno z lepszych wiosennych spotkań Stali. Wprawdzie gospodarze rozpoczęli z animuszem – poprzeczka w 7. min – ale potem drużyna **Ryszarda Pytlowanego** niepodzielnie rządziła na boisku. Prowadzenie celną główką po kornierze zdobył niezawodny **Rafał Nikody**, a po koronkowej akcji wynik ładnym strzałem zza pola karnego ustalił **Sebastian Pawiak**. Zwycięstwo z powodzeniem mogło być wyższe, dobrych sytuacji nie wykorzystali **Rafał Gęśla**, **Mateusz Leśniowski** i **Maciej Niemiec**.

Tabela II ligi: 1. Stal (50, 73-15).

Juniorzy młodsi

UNIA NOWA SARZYNA – STAL MECHANIK SANOK 2-1 (1-0)

Bramki: Geldner (70). Stal: Florek – Sabat, Silarski, Gałkowski, Serafin (50 Kseniak) – Rajtar, Jaklik, Mogilany, Pałys (41 Geldner) – Kic (60 Adamiak), Stróżowski.

Porażka nieco pechowa, choć trener **Piotr Kot** przyznał, że jego zawodnicy przepalili pierwszą połowę. Rywale zdobyli prowadzenie z karnego po faulu **Kamila Serafina**. Po przerwie Stal osiągnęła wyraźną przewagę, efektem był wyrównujący gol **Tomasza Geldnera** (głową po kornierze), który wcześniej trafił w poprzeczkę. Kilka minut później w naszych szeregach zapanowała konsternacja, gdy w zupełnie niegroźnej sytuacji jeden z rywali wykorzystał nieporozumienie **Adama Florka** i **Mateusza Silarskiego**. W samej końcówce stalowcy próbowali jeszcze odrobić straty, ale znów zabrakło szczęścia – **Łukasz Stróżowski** trafił w słupek.

Tabela II ligi: 1. Stal (51, 50-14).

Juniorzy młodsi B

STAL DROMA SANOK – KOLBUSZOWIANKA KOLBUSZOWA 6-2 (2-0)

Bramki: Paraniak 2 (30, 48), Siejko 2 (42, 65), Jaracz (1), Pęczak (75). Stal: Adamiak – Pankiewicz, Krawiec, Chudziak (56 Czech), Tomoń (59 Pleśniarski) – Jaracz (48 Pęczak), Siejko, Chyra, Dąbrowiecki – Paraniak, Bartkowski (53 Kusior).

Zdecydowane zwycięstwo Stali, do tego końcowy wynik uznać należy za najniższy wymiar kary. Przy lepszej skuteczności zawodników **Janusza Szuby** byłaby dwucyfrowka. Ostre strzelenie już w 1. min rozpoczął **Mateusz Jaracz**, po składnej akcji zdobywając najładniejszą bramkę meczu. Po dwa gole uzyskali **Maciej Paraniak** i **Dariusz Siejko**, a wynik w końcówce ustalił **Michał Pęczak**.

STAL DROMA SANOK – ORŁY RZESZÓW 1-1 (0-0)

Bramka: Jaracz (70). Stal: Drabik – Pankiewicz, Krawiec, Chudziak, Tomoń – Jaracz, Siejko (65 Pleśniarski), Chyra, Dąbrowiecki (41 Bartkowski) – Paraniak, Sawicki.

W meczu na szczycie sprawiedliwy podział punktów. Wprawdzie piłkarsko nieco lepsze wrażenie sprawiali goście, ale Stal stworzyła więcej okazji strzeleckich. Do przerwy bez bramek, po zmianie stron Orły uzyskały prowadzenie, ale odpowiedzią było wyrównujące trafienie **Jaracza** w podbramkowym zamieszaniu. Ostatnie 20 minut zdecydowanie należało do stalowców, sytuacji bramkowych nie wykorzystali jednak **Siejko**, **Tomasz Sawicki** i **Piotr Chyra**.

Tabela: 1. Stal (33), 2. Orły (32).

Trampkarze starsi

STAL SANOK – KOLBUSZOWIANKA KOLBUSZOWA 2-3 (2-1)

Bramki: Dufurat (15), Kruszyński (35). Stal: Kurkarewicz – Czytajto, Markowski, Ruchlewicz, Koczera – Bindas, Kruszyński, Gillar, Dufurat – Bednarczyk, Berling. Na zmiany wchodził: Matulewicz, Zgłobicki, Hnat, Niemczyk.

Jesienią zwycięstwo 7-0 w Kolbuszowej, w rewanżu przegrana na własnym boisku... Duża wpadka, choć do przerwy nic nie zapowiadało porażki. Zespół **Kazimierza Pastuszaka** prowadził po golach **Krzysztofa Dufurata** i **Kamila Kruszyńskiego** (głową). Po zmianie stron słabiej zagrała linia pomocy Stali i skuteczne kontry przyniosły przyjezdnym powodzenie.

STAL SANOK – ORŁY RZESZÓW 1-5 (0-4)

Stal: Kurkarewicz – Czytajto, Markowski, Ruchlewicz, Koczera – Bindas, Kruszyński, Gillar, Dufurat – Lorenc, Berling. Na zmiany wchodził: Matulewicz, Zgłobicki, Hnat, Bednarczyk, Sieradzki, Steliga.

Początek spotkania był wyrównany, ale potem goście strzelili 4 gole w ciągu kilkunastu minut. Po przerwie stalowcy zagraли lepiej, mieli kilka sytuacji, ale trafił jedynie **Sebastian Ruchlewicz**, popisując się ładnym uderzeniem z dystansu. Wcześniej jednak Orły prowadziły już 5-0, podwyższając wynik z rzutu karnego za zagranie ręką.

Trampkarze młodsi

SIARKA TARNOBRZEG – STAL SANOK 5-2 (2-2)

Bramki: Wilczyński (10), Warchoń (30). Stal: Zięba – Chowaniec, Niedzielski, Maślany, Mołczan – Kulon, Lorenc, Wilczyński, Warchoń – Drabik, Faka. Na zmiany: Olejarz i Lisowski.

Do przerwy stalowcy dwukrotnie obejmowali prowadzenie, bramki zdobyli **Miroslaw Wilczyński** i **Mateusz Warchoń**. Wydawało się, że na przerwę zejdą z wynikiem 2-1, ale sędzia zauważył, iż zbyt szybko zakończył pierwszą połowę, wrócił chłopaków na boisko i gospodarze wyrównali „do szatni”. Po zmianie stron Siarka wykorzystała błędy drużyny **Macieja Buktała**.

Tabela: 1. Stal Rzeszów (53, 100-20); 11. Stal S. (15, 25-61).

Młodzicy starsi

SIARKA TARNOBRZEG – STAL SANOK 1-1 (1-1)

Bramki: Sobolak (50). Stal: Olejarz – Ząbkiewicz, Lorenc, Zarzycki, Florek – Ambicki, Januszczak, Adamiak, Serwański – Sobolak, Maślany.

Braki piłkarskie gospodarze nadrabiali brutalną grą przy cichym przyzwoleniu sędziego. Dopiero po groźbie trenera **Macieja Błażowskiego**, że każe naszym chłopakom zejść z boiska, przestał nieco przymykać oko na wyczyny siarkowców. Rywale prowadzenie uzyskali już w 1. min z karnego. Tuż przed przerwą podanie **Piotra Serwańskiego** na wyrównującą bramkę zamienił **Sebastian Sobolak**, który jednak nie wykorzystał kilku innych okazji.

Tabela: 1. Stal Rzeszów (108-10); 5. Stal S. (44, 35-23).

**Bartosz Błażewicz**

Kolarstwo

## Tata w drodze do Aten

Najlepszy polski „góral”, **Marcin Karczyński**, mocno przygotowuje się do startu w igrzyskach olimpijskich. Wprawdzie szczyt formy zaplanowano na Ateny, ale już teraz zawodnik grupy Lotto-PZU jest w znakomitej dyspozycji. Po trzech wyścigach Grand Prix MTB wyraźnie prowadzi w klasyfikacji.



Marcin Karczyński będzie drugim reprezentantem Sanoka na igrzyskach olimpijskich

Karczyński wygrał inaugurację w Głuchołazach i trzecie zawody na ulubionej trasie w Polanicy, nieco gorzej poszło mu jedynie w Czarnkowie, gdzie był 5. Lider wyprzedza o 20 punktów Ukrainca **Siergieja Riesenka** i o 25 **Marka Gallńskiego**. Za zwycięstwo w wyścigu jest 25 punktów, za 2. miejsce – 19, a do końca edycji pozostały jeszcze dwa starty, co w praktyce oznacza, że jeżeli Marcin wygra następne zawody, to zapewni sobie końcowy sukces. I z pewnością mocno o to powalczy, choćby z tego względu, że w tym samym czasie, co start kończący GP MTB, zaplanowany jest przedolimpijski tygodniowy obóz w Atenach.

Zresztą na olimpijskiej trasie Karczyński miał już okazję jechać w tym roku, podczas wyścigu zorganizowanego specjalnie dla uczestników igrzysk. W stawce około 50 zawodników sanoczanin zajął dobre 13. miejsce, a następnym razem powinno być jeszcze lepiej. – *Doskonale wiem, jakie błędy popełniłem na piąszczystej trasie, która nie jest moją ulubioną. Postaram się je wyeliminować podczas nadchodzących treningów w Grecji.*

Jest GP MTB, będzie olimpiada, a już w najbliższy weekend Karczyński rozpoczyna starty w Pucharze Świata. Na pierwszy ogień wyścig w Madrycie, w kolejne weekendy zmagania w Belgii i Szkocji. – *Liczę na miejsce w pierwszej dziesiątce – dodaje Marcin, który – jak pamiętamy – w ubiegłym roku zmienił stan cywilny, a od kilku tygodni jest świeżo upieczonym tatą, bowiem z żoną **Justyną** doczekali się pierwszego potomka, syna **Filipa**. Gratulujemy!*

**Bartosz Błażewicz**

Jak co roku, na Dni Sanoka nie zabraknie atrakcji sportowych. Pierwsza to I Parkowy Bieg na Orientację, organizowany przez Urząd Miasta przy współpracy Klubu Turystyki Kwalifikowanej „Berdo” z Zagórza. Impreza odbędzie się w niedzielę, 30 maja (początek o godz. 10.00) w sanocim parku miejskim. Zgłoszenia jeszcze dzisiaj przyjmuje **Tadeusz Nabywaniec**, tel. 464-18-01 (po godz. 20.00).